

WNIOSEK
o dowód
osobisty

gotowy druk
w środku

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 27 (1392)

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA
im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku



F U W C 0 4 2 5 3 5

8 lipca 2007

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)

Uwiedzeni



w... kościele!

str. 15

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



TRAFFIC
DACHY & BLACHY

DACHY 20,26
BLACHODACHÓWKA zł/m²*

Trapez od 6 do 132 mm
Dachówka ceramiczna – Wienerberger Roben
Dachówka cementowa – Braas i Prodach
Fonza, al. Legionów 52 – przy dworcu PKS,
tel. (086) 217-53-57, kom. 0 600-920-795

POMIAR I TRANSPORT GRATIS

*cena dot. blach, bez transportu

kostka
brukowa

mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA
UKŁADANIE

086 217 25 42
www.mj.com.pl

MARGO

- AUTO SERWIS BOSCH
- POMOC DROGOWA
osobowe – TIR Assistance 24 h
- STACJA PALIW SHELL

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
0 604 420 420, 086 218 29 73

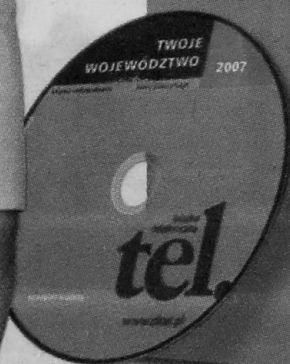
Spec 10/2011

PROMOCJA

„Jedyna ze spisem klientów indywidualnych oraz firm i instytucji. Korzystam.”

Beata Wysocka – handlowiec

SPIS KLIENTÓW
INDYWIDUALNYCH



książka
telefoniczna
tel.

Chcesz rozszerzyć bazę swoich Klientów?

Korzystaj z książki telefonicznej tel. – jedynej zawierającej spis klientów indywidualnych oraz firm i instytucji.

Sukces zaczyna się od informacji

   www.ditel.pl

1-1676

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980
Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedzwiecka; Gabriela Szczesna,
tel. (086) 215-35-69; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Janusz Niczyporowicz,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Barbara Paszkowska (Szczuczyn), Michał Mincewicz (Orla).
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Dyrektor Wydawnictwa: Stanisław Dobrowolski,
tel. (086) 216-33-29, 606-74 20-33
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
tel. (086) 215-35-66
Kierownik sekretariatu: Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Kierownik Działu Reklamy: Marek Władysławski,
Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (086) 215-35-71, 697-505-600.
Przedstawiciel: Katarzyna Sienkiewicz,
tel. (086) 215-35-71, 667-335-647.

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka, MW-REKLAMA, tel. (029) 764-33-99,
697-505-600, mw-reklama@neostrada.pl,
Agencja „INFORMEDIA”, ul. 11 Listopada 5 a,
tel./fax (029) 760-91-92; Ostrów Mazowiecka:
„BORAM” Aldona Mierzejewska, ul. Broniewskiego
56 a, tel. (029) 745-34-12; Suwałki: „LOCUM” s.c.,
ul. Utrata 2 b, tel. (087) 566-35-12; Zambrów:
Agencja „Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obrobka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary
Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: „e-Print” Michał Żeleznikowicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi
odpowiedzialności.

Gdyby było mi do śmiechu, bawiłbym się dowcipem z poprzedniej epoki: „Jaka jest rola związków zawodowych w kapitalizmie? Mają bronić robotników przed ustrojem. A jaką rolę spełniają w socjalizmie? Odwrotną, niż w kapitalizmie”. Zabawne byłoby to zwłaszcza w kontekście pracy doktorskiej prezydenta Lecha Kaczyńskiego z 1974 r., w której pisał o... związkach zawodowych, obficie cytując Marksa i Lenina. Bez słowa krytyki ich poglądów. Można by zachichotać: a jednak, czym skorupka za młodu nasiąknie... Bo też to, co mówi teraz prezydent o konflikcie służby zdrowia z rządem, jest jakby powtórzeniem starego dowcipu.

Gdyby było mi bardzo do śmiechu, mógłbym bawić się dowcipem o dobroci: „Mosfilm kręci film. Ujęcie pierwsze – ukwiecona uliczka, nad którą wisi olbrzymi transparent z napisem >>O dobroci Stalina<<. Ujęcie drugie – na ulicy pojawia się Stalin, do którego podbiega mały obdarty chłopiec, wyciąga rękę i mówi >>Wujku, daj cukierka<<. Stalin chwyta chłopca za kark i wymierza mu potężnego kopa. Napis końcowy >>A mógł zabić!<<”. Zabawne mogłoby to być w kontekście urągających warunków, w jakich tydzień tkwiły cztery pielęgniarki w kancelarii premiera. Zwłaszcza, że potem triumfalnie obwieszczono, iż premier nie użył siły, gdyż zawsze był szarmancki wobec kobiet.

Nie jest mi jednak do śmiechu. Codziennie bowiem słyszę z ust najwyższej władzy: walka! Z Unią. Z Rosją. Z sędziami. Z Trybunałem Konstytucyjnym. Z wykształciuchami. Z szatanem!

Bardzo nie jest mi do śmiechu, bo wiem to, co wiemy wszyscy: każda wojna tylko niszczy i krzywdzi.

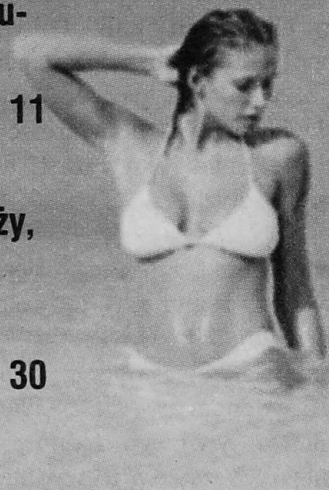
WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

W numerze:

- Ile biorą urzędnicy, czyli zarobki w ratu-
szu w Łomży i Suwałkach, str. 5
- Rodzina, czyli szczęście ojca 15 dzieci, str. 11
- W Aniołowie, czyli kobiece żywioły, str. 16
- Testament, czyli wszyscy Żydzi są z Łomży,
str. 17
- Bank kawałów, str. 29
- Krzyżówka z „kieszonkowym”, str. 30



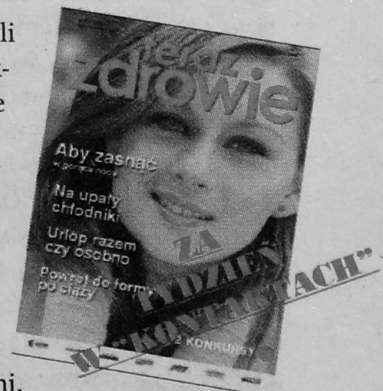
Specjalnie dla Czytelników „Kontaktów”

Za tydzień bezpłatny, kolorowy dodatek „Teraz zdrowie”. Podwójny numer!

W numerze m.in.:

- Nie wszyscy mogą jeść surowe owoce i wa-
rzywa ze względu na różne dolegliwości i
schorzenia. Czy można je zastąpić natural-
nymi sokami?
- Zamiast sięgać po tabletki nasenne w
duszne i gorące noce, warto spóbować in-
nych sposobów, czyli: jak zasnąć w gorące
noce?
- Zespół piekących ust, jak radzić sobie z tą
niedoczienną, ale jakże kłopotliwą przypa-
dłością?
- Wakacje bez kłótwy faraona.

- Co lubią stopy, czyli
sposoby na obrzęk-
nięte i zmęczone
nogi, jak im przy-
nieść ulgę.
 - Na upały chłod-
nik; praktyczne
przepisy na let-
nie obiady.
 - Stałe rubryki i
konkursy z nagrodami.
- Za tydzień pytaj o „Kontakty” z dodat-
kiem „Teraz zdrowie”.



ZA TYDZIEŃ:

druk oświadczenia sprawcy kolizji

■ Zgrzytnęło w sejmikowej koalicji PiS – PSL. Ludowcy nie dostali przewodnictwa żadnej komisji, choć takie funkcje zostały powierzone (przynajmniej po jednej) przedstawicielom opozycyjnych PO, Samoobrony oraz Lewicy i Demokratów. W odpowiedzi działacze PSL wystąpili do koalicjanta o ponowne przedyskutowanie umowy koalicyjnej.

■ Umowę o elektronicznych usługach dla mieszkańców podpisali wojewoda i marszałek województwa. System internetowy, który uprości załatwianie wielu spraw obywatelom, szkołom, jednostkom ochrony zdrowia, ma powstawać 6 lat i kosztować około 30 milionów złotych z unijnych funduszy.

■ W sieci hipermarketów Tesco w Wielkiej Brytanii i Polsce Miśpol z Suwałk będzie sprzedawał gotowe dania, pasztety, konserwy mięsne i rybne. Wartość podpisanych umów wynosi 17 milionów złotych.

■ Warunki, którym musi odpowiadać regionalne lotnisko na Krywlanach w Białymstoku, omawiali wojewoda, marszałek i prezydent miasta w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego. Jedno z ważniejszych ustaleń to wydłużenie pasa startowego do co najmniej 1950. Stowarzyszenie EKO Dojłidy Górne już oprotetowuje zamysł tworzenie wielkiego lotniska komunikacyjnego na Krywlanach.

■ Japońskiemu konsulowi na Litwie w okresie II wojny światowej Chiune Sugihare, poświęcone było spotkanie w Sejnach. Dyplomata, narażając własne życie, nie wahał się udzielać wiz Żydom, zagrożonym zagładą. Ocenia się, że ocalało około 6 tysięcy dorosłych i nieznaną ilość ich dzieci.

■ W Indiach chcą szukać gospodarczych partnerów władze Białegostoku. Hindusi zapowiedzieli niedawno, że ponad 20 firm z

ich kraju poszukuje możliwości zainwestowania w Polsce. O tym z władzami miasta i przedsiębiorcami rozmawiał zaproszony do Białegostoku ambasador Indii w Polsce Anil Wadowa.

■ 92 procent podlaskich maturzystów zdało egzamin. Jest wśród nich wielu, którzy oblali jeden egzamin, ale korzystają z „amnestii Giertycha”. Lepiej od średniej wojewódzkiej wypadli uczniowie w powiecie grajewskim, Białymstoku, Suwałkach, Łomży. Najgorzej uczniowie z powiatu łomżyńskiego (aż jedna trzecia będzie musiała powtarzać maturę).

■ Paliusz, czyli symbol władzy arcybiskupiej, otrzymał w Watykanie z rąk papieża Benedykta XVI arcybiskup Edward Ozorowski, metropolita archidiecezji białostockiej.

■ Centralne Biuro Antykorupcyjne przełożyło po raz kolejny termin zakończenia kontroli w bia-

łostockim oddziale Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Badana jest dokumentacja, dotycząca budowy obwodnicy Augustowa. CBA pracuje nad nią od 22 lutego i miało zakończyć analizy w maju.

■ Gangsterska scena w suwałskim barze: młody mężczyzna bez słowa podszedł do stolika, postrzelił w ramię Pawła B. (25 lat), znanego policji z konfliktów z prawem. Jak w filmach o mafii, większość świadków zdarzenia nic nie zauważyła, a postrzelony natychmiast po opatrzeniu niezbyt groźnej rany, na własną prośbę wyszedł ze szpitala. Policja poszukuje sprawcy napadów, który spokojnie się oddalił.

■ Trzech łomżan znalazło się wśród kilkunastu zatrzymanych przez ABW w kilku województwach pod zarzutem udziału w grupie przestępczej, zajmującej się fałszowaniem paszportów. Według wstępnych ustaleń śledztwa, paszporty trafiały do mieszkańców krajów „podwyższonego ryzyka” (np. Bliski Wschód). ABW nie wyklucza wykorzystania tej możliwości przez organizacje terrorystyczne.

ZNAKI CZASU

■ Lech Wałęsa zaprosił na swoje i żony Danuty imieniny polityków wszystkich orientacji. Lech Kaczyński oświadczył, że Wałęsa zapraszając go, okazał „większą śmiałość”. Dodał, że może się z nim spotkać co najwyżej w sądzie.

■ SB chciała zabić w 1985 r. Lecha Wałęsę, twierdzi córka skazanego w tamtym czasie za zabicie milicjanta. Obiecywano mu skrócenie wyroku, pieniądze i wyjazd za granicę lub śmierć, gdy odmówi. Wypuszczony na przepustkę przyszedł do Wałęsy i powiedział: „Kazano mi pana zabić, ale nie zrobię tego”. Gdy w 1988 r. wyszedł na warunkowe zwolnienie, znaleziono go powieszzonego niedaleko rodzinnej wsi, a milicja stwierdziła samobójstwo.

■ Polska zajmuje siódmą pozycję w świecie pod względem atrakcyjności dla zagranicznych inwestorów, wynika z badania „Atrakcyjność inwestycyjna Europy 2007”, przeprowadzonego przez firmę doradczą Ernst – Young. Wyprzedzają nas Chiny, Stany Zjednoczone, Niemcy, Rosja i Wielka Brytania. Na nasze miejsce mają wpływ niskie koszty pracy i położenie geograficzne.

■ Ponad 2 tys. wniosków o przyznanie „unijnej” renty strukturalnej złożyli rolnicy w biurach powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, poinformował rzecznik prasowy ARiMR Radosław Iwański.

■ Sejmowa Komisja ds. Służb Specjalnych zawiadomiła prokuraturę o zaginięciu ksiąg finansowych z ostatnich miesięcy funkcjonowania WSI, za co odpowiedzialność ponosi Antoni Macierewicz. Brakuje rozliczenia 133 mln zł z budżetu WSI stwierdziła Najwyższa Izba Kontroli.

■ W domach dziecka przebywa 25 tys. dzieci, miesięczny koszt jednego dziecka to 2 – 3 tys. zł. Rodzice zstępny otrzymują na dziecko 1647 zł.

■ Aż 78 proc. Polaków nie popiera udziału polskich żołnierzy w operacji w Afganistanie (badania CBOS).



„Kontaktowa” Księga Rekordów

Każdy z nas spotyka się w życiu z dziwnymi, śmiesznymi, kuriozalnymi, przerażającymi, niesamowitymi wydarzeniami. Swe figle płata także natura: a to urodzą się krowie dwojaczki, a to kura zniesie olbrzymie jajo, a to zwyczajny ziemniak ma twarz człowieka. I tak dalej. Wielu z nas ma rzadkie hobby. Wielu bije przeróżne rekordy, posiada niespotykane umiejętności. Napiszcie o tym lub dajcie nam znać. („Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża, tel. 086 216 42 43). Wspólnie będziemy tworzyć „Kontaktową” Księgę Rekordów. Za tydzień: pirania w... Narwi!

Podlaska lista płac

Ile biorą nasi urzędnicy?

W związku z zadaniami płacowymi lekarzy, pielęgniarek i nauczycieli, wzrosło zainteresowanie zarobkami w sferze budżetowej i publicznej. Co tydzień zamieszczamy informacje o zarobkach pracowników urzędów państwowych i samorządowych, radnych i posłów. Podajemy zarobki „na rękę”, czyli netto.

Według informacji Biura Prasowego Urzędu Miejskiego w Łomży, prezydent Jerzy Brzeziński zarabia miesięcznie 6723 zł netto, wiceprezydent Marcin Sroczyński 6358 zł, wiceprezydent Krzysztof Choiński 6285 zł. Skarbnik miasta Jadwiga Kozłowska otrzymuje 3963 zł netto, a sekretarz miasta Jan Zawistowski 3478 zł.

Biuro Prasowe odmówiło podania imiennej listy płac naczelników wydziałów w Urzędzie Miejskim w Łomży, powołując się (bezpodstaw-

nie) na ochronę danych osobowych. Podało tylko średnią płacę miesięczną netto naczelników, która wynosi 2871 zł.

Jak zarabiają urzędnicy w porównywalnym mieście Suwałki?

Prezydent Suwałk Józef Gajewski zarabia miesięcznie 7900 zł netto, wiceprezydent Mariusz Klimczyk 6700 zł, sekretarz miasta Adam Karczewski 5040 zł, skarbnik Wiesław Stelmach 4800 zł. Średnia płaca naczelników to 3340 zł netto.

Urzędnikom w Suwałkach żyje się nieco lepiej, niż w Łomży. Ale chyba na to zasłużyli, bo wydatki na administrację w Suwałkach i tak są niższe, niż w Łomży. Według najnowszego rankingu pisma samorządowego „Wspólnota”, w 2006 roku Suwałki wydały na urzędników 141,32 zł w przeliczeniu na każdego mieszkańca. Daje to im drugie

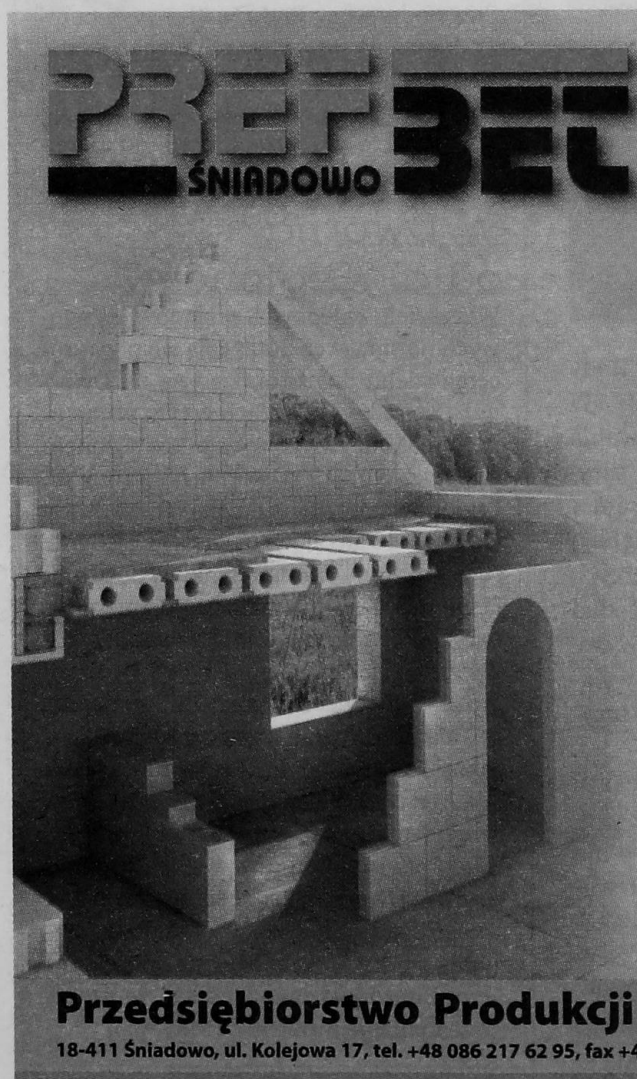
miejsce w kraju w rankingu najtańszych administracji. W porównaniu z rokiem 2004, poprawiły pozycję o dwa miejsca, czyli nastąpił spadek wydatków na urząd i urzędników. Łomża zajmuje w rankingu 23 miejsce ze wskaźnikiem wydatków 184,08 zł na mieszkańca. Od 2002 roku jej pozycja w rankingu na najtańszą administrację pogorszyła się (spadła z 7 na 23 miejsce).

Rzecznik prasowy Podlaskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w Białymstoku Adam Dębski w rozmowie telefonicznej obiecał, że odpowie na prośbę o podanie zarobków jego szefów, po czym... nie odpowiedział! Zarobki urzędników „od zdrowia” w zestawieniu z zarobkami lekarzy, byłyby ciekawe. Wciąż czekamy! Za tydzień powiatowa lista płac. (MK)

Wykładnia w Bydgoszczy

1 lipca 2007 roku zmieniły się zasady wydawania podatnikom pisemnej interpretacji przepisów prawa podatkowego w ich sprawach indywidualnych. Wnioski składać teraz należy do jednego z czterech dyrektorów izb skarbowych w Polsce. Podatnicy, mieszkający lub mający siedzibę w Podlaskiem, jak informuje Radosław Hancewicz, rzecznik prasowy Izby Skarbowej w Białymstoku, muszą je składać do dyrektora Izby Skarbowej w Bydgoszczy (Biuro Krajowej Informacji Podatkowej, ul. Świętego Jakuba 20, 87-100 Toruń). Należy także uiścić opłatę 75 złotych od każdego tzw. stanu faktycznego, przedstawionego we wniosku. Zamiast pisma, należy wypełnić formularz ORD-IN z załącznikiem ORD-IN/A (są na stronie www.mf.gov.pl lub www.is.bialystok.pl).

PROMOCJA



PREFBET
ŚNIADOWO

15-lecie

1992 - 2007

Tak to już 15 lat pracy na rynku materiałów budowlanych. Kiedy w 1992 roku Firma Prefbet Śniadowo podjęła kroki zmierzające do prywatyzacji, w momencie budowania gospodarki rynkowej nasuwały się pytania: czy firma na bazie kapitału polskiego może konkurować z pojawiającym się kapitałem zagranicznym, czy jest możliwy rozwój spółki opartej o własność przeniesioną na pracowników, czy jednocześnie ludzie pamiętający zarządzanie w systemie komunistycznym będą kreatywni aby stawić czoło zmieniającej się rzeczywistości.

Dziś odpowiedzią jest słowo Sukces. Sukcesem można określić przemiany organizacyjne i technologiczne firmy. Modernizacja węzłowych urządzeń, wdrożenie własnych rozwiązań patentowych pozwoliły na stworzenie taniego i prostego systemu budowy domów z betonu komórkowego. W skład Systemu Śniadowo wchodzi: bloczki, płytki, nadproża, elementy osłonowe, elementy ocieplające wieniec, płyty szybkiego montażu, elementy stropowe, prefabrykowane belki stropowe Terriva, pustaki szalunkowe i bloczki betonowe.

W trakcie tych 15 lat udało się stworzyć ofertę handlową dostosowaną nie tylko do rynku lokalnego, ale również dla odbiorców zagranicznych. W gronie odbiorców znaleźli się klienci z Litwy, Łotwy, Rosji, Szwecji, Czech, Belgii. W Polsce natomiast elementy Systemu Śniadowo można kupić w hurtowniach i składach budowlanych o trwałej pozycji rynkowej w regionie północno-wschodniej Polski. Jednocześnie mając na uwadze wymagania poszczególnych rynków Prefbet dostosował ofertę produkcyjną i handlową do preferencji klientów i wymagań zgodnych z normami technicznymi danego kraju sprzedaży.

Na szczególną uwagę zasługuje oferta dla klientów indywidualnych na lokalnym rynku wdrożona jako System Budowy Patronackiej. System Budowy Patronackiej Prefbet daje oprócz optymalizacji cen zakupów materiałów budowlanych dla całej inwestycji, wsparcie technologiczne bezpośrednio na budowie. W ten sposób odpowiedzialność za prawidłową realizację budowy wymarzonego domu pozostawiona jest nie tylko dla firmy budowlanej wykonującej inwestycję lecz również jest w zakresie obowiązków doświadczonych pracowników Prefbet Śniadowo.

Uzupełnieniem oferty handlowej jest kompleksowa obsługa inwestycji w gospodarstwach rolniczych. W ostatnim roku firma Prefbet wykonała jako inwestor zastępczy ponad 100 zbiorników i płyt betonowych. Fakt ten potwierdza wiarygodność i gwarancję użytych materiałów do budowy przez Prefbet Śniadowo.

Z okazji 15 - lecia Spółki Prefbet Zarząd i Pracownicy firmy pragną podziękować wszystkim klientom za zaufanie i wybór oferty do realizowanych inwestycji. Jest to dla nas najlepsza rekomendacja, a jednocześnie wsparcie do dalszej pracy na rynku materiałów budowlanych.

Przedsiębiorstwo Produkcji Betonów PREFBET
18-411 Śniadowo, ul. Kolejowa 17, tel. +48 086 217 62 95, fax +48 086 217 61 29, e-mail: poczta@prefbet.pl

www.prefbet.pl



Łomżyńscy lekarze zawiesili protest

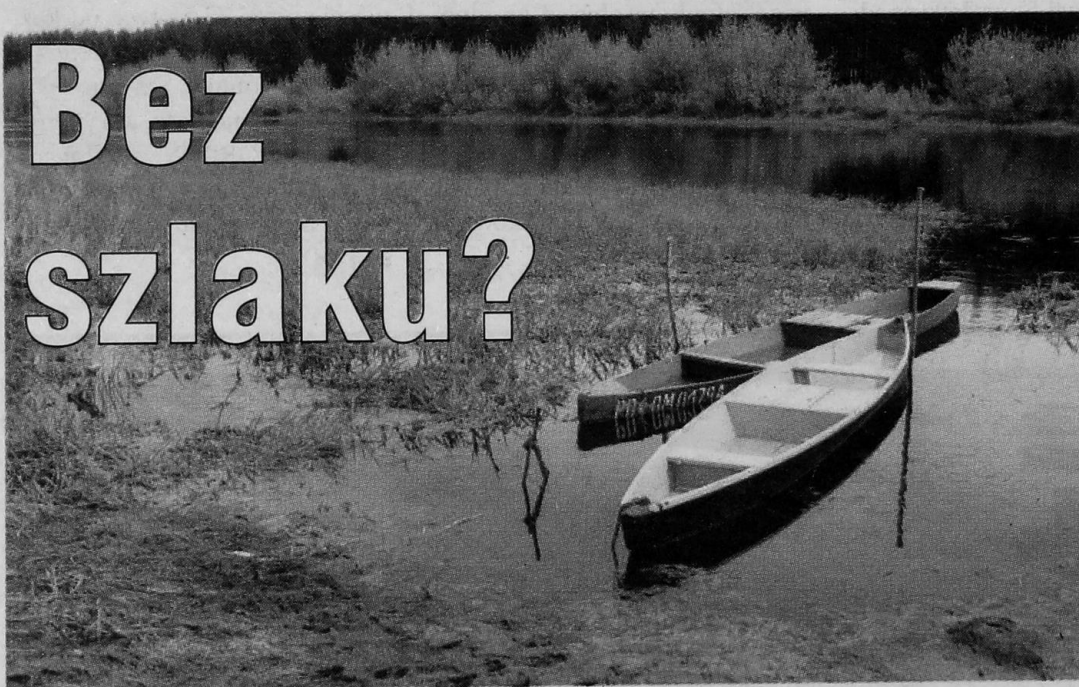
Po strajku w Szpitalu

Do zespołu, przygotowującego nowe formy zatrudnienia lekarzy, wejdzie 3 przedstawiciele Zakładowego Komitetu Strajkowego. Lekarze biorący udział w strajku, którzy złożyli wypowiedzenia, zostaną w szpitalu. To główne warunki porozumienia o zawieszeniu strajku, podpisanego późnym wieczorem w czwartek, 28 czerwca, przez Zakładowy Komitet Strajkowy Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy i Mariana Jaszewskiego, dyrektora Szpitala Wojewódzkiego w Łomży oraz Dariusza Piontkowskiego, marszałka województwa podlaskiego. Wcześniej dyrektor Jaszewski nie chciał zagwarantować wszystkim strajkującym powrotu do pracy po ewentualnym wprowadzeniu syste-

mu kontraktowego (pisaaliśmy o tym w tekście pt. „Biały impas”, *Kontakty*, 26/2007). Udzielił gwarancji po włączeniu się do rozmów marszałka Dariusza Piontkowskiego.

– To nie sukces, tylko kompromis – podkreśla Leszek Kołakowski, przywódca strajku. – Zawiesiliśmy akcję protestacyjną i zapewniliśmy, że nie podejmujemy strajku do końca roku. Od początku protestu podkreślaliśmy, że albo wracamy wszyscy do pracy, albo nikt.

Lekarze nie chcą komentować propozycji płacowej w ramach tzw. kontraktów zadaniowych, złożonej przez Urząd Marszałkowski i dyrekcję Szpitala. Mówią, że za mało wiedzą o kontraktach. (MK)



Kierownik Inspektoratu Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Dębem Zenon Chęć zapowiedział w Łomży, że być może od przyszłego roku przestaną utrzymywać szlak żeglowny na Narwi od ujścia Pisy w Nowogrodzie do ujścia Biebrzy koło Wizny. Czyli 60 km w granicach powiatu łomżyńskiego.

– Utrzymanie żeglowności kosztuje rocznie 150 tys. zł. Pieniądze wystarczają na oznakowanie szlaku tyczkami, zatrudnienie kilku pracowników do kontrolowania sytuacji na rzece oraz wyposażenie ich w sprzęt, w tym w motorówki. Niestety, dotacje z budżetu państwa na tzw. hydrotechnikę, są dramatycznie niskie. Nie wystarcza na nic innego, na przykład umacnianie skarp przed osuwaniem się, czy regulowaniem dna dla żeglugi. Jesienią będę wiedział, jakimi pieniędzmi będę dysponował na rok 2008. Wtedy ewentualnie złożę wniosek o zaprzestanie utrzymywania żeglowności w łomżyńskim. W tym sezonie szlak jest otwarty – mówi Zenon Chęć.

Wiadomość zbulwersowała radnych Rady Powiatu. Zapowiedzieli interwencję w RZGW w Warszawie. Zaprzestanie utrzymywania żeglowności Narwi pogorszy warunki turystycznego rozwoju powiatu. Zarówno samorządy gminne, jak i firmy prywatne, planują inwestycje związane z „otwarcie na Narew”. W Łomży przy stadionie powstanie zakład szkutniczy z przystanią. Nieco dalej, na wysokości hospicjum, inny inwestor prywatny planuje budowę drugiej przystani z myślą o turystach na kajakach i jachtach.

– Jeśli przestaniemy dbać o Narew, rzeka w kilka lat do końca zdziczeje. Już teraz „żeglowność” to pojęcie umowne, bo Narew nie jest dostępna dla większych jednostek pływających, jak statki wycieczkowe. Tylko kajakarze sobie na niej radzą i chcielibyśmy, żeby przynajmniej oni nie omijali szlaku przez Łomżę – mówi radny Sejmiku Jacek Piorunek, który zapowiedział interwencję. (MK)

Dotacja na katedrę

107 tys. zł dotacji przyznała Rada Miejska Łomży na rewaloryzację zabytkowej katedry łomżyńskiej. Dobiega końca rewaloryzacja prezbiterium. Ustawione zostały stalle w stylu gotyckim, marmurowy ołtarz posoborowy i ambonka do czytania Ewangelii. Do końca roku pojawi się w prezbiterium nowy ołtarz z brązu, stylizowany również na gotyk, który został zaprojektowany przez artystę rzeźbiarza z Krakowa prof. Czesława Dźwigaję.

Wyliczyli według... GINB!

„Jak doszło do wydania wadliwego pozwolenia na budowę supermarketu przy Rondzie Solidarności, które unieważnił wojewoda podlaski, a jego decyzję utrzymał w mocy Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego?”, pytają radni prezydenta Łomży. „Kwestionowana powierzchnia handlowa marketu została wyliczona właśnie na podstawie wykładni GINB. To prawo powielaczowe, nie ma go w rozporządzeniu, dotyczącym powierzchni handlowych”, stwierdził prezydent Jerzy Brzeziński. Do ubiegłego tygodnia ratusz nie miał potwierdzenia informacji, że GINB utrzymał w mocy uchylene pozwolenie prezydenta.

Upomnieli się

Przewodniczący Rad Osiedlowych Łomży domagają się większych diet za udział w sesjach Rady Miejskiej. Teraz mają 167 zł 66 gr miesięcznie. Domagają się podwyżki o 50 proc., czyli do około 250 zł miesięcznie.

W Dworną od al. Legionów?

Właściciele sklepów i zakładów usługowych na starówce domagają się przywrócenia ruchu dwustronnego na ul. Dwornej. „Kontakty” od lat ich w tym wspiera. Temat odżywa co roku przed sezonem turystycznym. Ul. Dworna od strony al. Legionów umożliwia dojazd na starówkę. Od około 10 lat obowiązuje na niej jedynie ruch od strony Starego Rynku w dół do al. Legionów. Dziś już mało kto pamięta, że decyzja zapadła wówczas z powodów prozaicznych: jedna z kamienic na Dwornej groziła wówczas zawaleniem. Kamienica została przepięknie wyremontowana, a o zakosie ruchu od al. Legionów decyzji nikt, nie cofnął! Handlowcy widzą w tym główną przyczynę zamierania starówki. W ich przekonaniu, przywrócenie ruchu w górę Dwornej zachęciłoby turystów przejeżdżających przez Łomżę do zatrzymania się na Starym Mieście. Prezydent Jerzy Brzeziński zapowiedział, że ratusz „przeanalizuje problem”. (MK)

Pepees SA w Łomży wykupi 33 proc. własnych akcji po 270 zł za sztukę. Będzie to kosztowało około 92 mln zł. Pójdą na to prawie wszystkie pieniądze, które Pepees uzyskał w maju ze sprzedaży Browaru duńskiej firmie Royal Unibrew

Decyzja Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy z 28 czerwca oznacza, że zysk z Browaru zabiorą akcjonariusze. Wcześniej Zarząd Pepeesu miał nadzieję, że zostanie przeznaczony na rozbudowę krochmalni o nowe instalacje do przetwarzania skrobi ziemniaczanej i zbożowej oraz do produkcji z odpadów skrobiowych 2 mln l bioetanolu rocznie.

za ich cenę nominalną (2 000 zł za sztukę).

Jantar pod nowym zarządem wyniósł się do Lublina. Podobno dziś jest powiązany z lubelskim browarem „Perła”, w którym Józef Gierowski, do niedawna główny „rozdawca” w łomżyńskim Pepeesie, ma większość akcji. W przeddzień Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy



Prezes Zarządu Pepeesu Andrzej Kielczewski ma gotowe warianty działania na każdą okoliczność

Zręczni wyjadacze giełdowi nabili sobie kieszenie kosztem pracowników, którzy 8 lat temu chcieli ratować swój zakład pracy

To tzw. mały projekt za 70 mln zł. Strategia zakłada też „duży” projekt za ponad 100 mln zł, którego efektem miała być produkcja 100 mln l bioetanolu rocznie. Bioetanol jest składnikiem biopaliw, czyli produktem o wielkiej przyszłości.

jego przedstawiciel odkupił udziały po cenie nominalnej od kolejnych 100 udziałowców Jantara. Aby znaleźć się w setce szczęśliwców i odzyskać wyłożone 8 lat temu pieniądze bez odsetek i zysku, ludzie stali w kolejce pod notariatem całą

Przejedzą Browar

Prezes Pepeesu Andrzej Kielczewski liczył, że na strategię zostanie ze sprzedaży Browaru 30 – 40 mln zł. Wobec decyzji akcjonariuszy, przystąpił już do „wariantu B”, czyli rozmów z bankami o kredytach na „mały projekt”. Liczy też na 20 – 30 proc. dotacji z Unii Europejskiej. Za kredyty inwestycja będzie droższa, a „duży” projekt w tym momencie nie jest w ogóle realny.

Wielka kasa za Browar ominęła pracowników Pepeesu, którzy w 1999 roku założyli pracowniczą spółkę Jantar (liczyła ponad 700 udziałowców). Kosztom ogromnych wyrzeczeń, niekiedy biorąc kredyty, zgromadzili około 1,6 mln zł i kupili 5 proc. akcji Browaru. Dwa lata temu większość członków Jantara udzieliła Zygmunta Barańskiemu, „człowiekowi Gierowskiego”, pełnomocnictw do dysponowania udziałami w spółce

noc. Ze wstydu i upokorzenia chowali twarze. Jantar posiada około 32 000 akcji Pepeesu. Jego zarobek na wykupie akcji

przez Pepees wyniesie około 2,4 mln zł. Tak zręczni wyjadacze giełdowi nabili sobie kieszenie kosztem ludzi, którzy 8 lat temu

chcieli ratować swój zakład pracy!

MARIA KACZYŃSKA

Zanosi się na strajkowe gorące lato w Łomży

Premia i podwyżki

– Nasza firma należy do najlepszych w Polsce. Prezydent przyznał Zarządowi podwójną premię, choć Rada Nadzorcza wnioskowała tylko o jedną. Pracownicy nie dostali nic. Rozmowy z Zarządem nie przynoszą efektów. Konflikt narasta – mówi Henryk Piekarski, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Miejskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej.

Związkowcy domagają się podwyżki 300 zł średnio na etat. Zarząd MPEC chce dać 150 zł. Jak poinformował prezes Marian Mielcarek, średnia płaca w spółce wyniosła w 2006 roku 3070 zł brutto, a w 2007 roku ma wynieść 3 175 zł brutto. Jego zdaniem, podwyżka o 300 zł zagroziłaby finansom przedsiębiorstwa, które ten rok prawdopodobnie

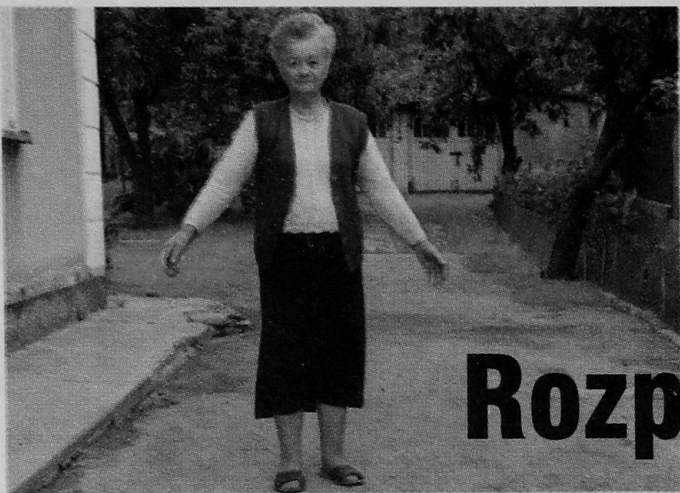
zamknie stratą z powodu łagodnej poprzedniej zimy i mniejszej sprzedaży ciepła.

– Ktoś za tak wysoką podwyżkę musiałby zapłacić, w górę musiałby pójść ceny ciepła – mówi Marian Mielcarek.

Henryk Piekarski ostrzega, że może dojść do strajku. Dążenia pracowników MPEC popierają załogi Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji oraz Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego.

Radni, do których związkowcy zwrócili się o mediację, dystansują się od sporu.

– Jeśli MPEC, MPWiK i MPK będą się nawzajem wspomagać, może to stać się niebezpieczne dla miasta, gdyż grozi paraliżem podstawowych usług komunalnych – uważa radny Jerzy Brodziuk. (MK)



Bezradna Irena Zielińska

Rozpacz

Nie dość, że ciągle woda w piwnicy stoi, to jeszcze mam bajoro na podwórku i przed bramą – deenerwuje się Irena Zielińska z Piątnicy. – Brakuje mi już sił, żeby walczyć z obojętnością. Proszę o pomoc!

Bajoro na podwórku pojawiło się rok temu, kiedy zbudowane zostało rondo. „Przy okazji” poprawiane były chodniki na ul. Szkolnej, która jest drogą krajową. Już w czasie robót Irena Zielińska zwróciła uwagę robotnikom na niewłaściwą wysokość chodnika. Nie chcieli słuchać. Chodzili z waserwą i przekonywali, że

wszystko jest, jak należy. Zrobili po swojemu. Po pierwszym deszczu przed wjazdem na posesję i na podwórko zaczęła gromadzić się woda. Stoi w dole na chodniku. Nie może spłynąć na ulicę do kratki ściekowej, ponieważ robotnicy nie zrobili odpływu.

Kilkakrotnie Irena Zielińska interweniowała w Rejonie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Łomży.

– Przyjechali, popatrzyli, obiecali poprawić i pojechali – wspomina.

– Minął rok! Niedawno zadzwoniłam, żeby dali mi na piśmie, że nic ich to nie obchodzi, żeby podpowiedzieli kogo to obchodzi.

Przyznaje: była naiwna, wierząc w słowo mówione, po którym teraz nie ma śladu, a jest rozpacz.

– Trzeba pomóc – zgadza się ze mną Jan Czyżewski, zastępca kierownika Rejonu GDDKiA w Łomży i odsyła do Krzysztofa Pawelczyka, inspektora nadzoru robót na krajowej drodze w Piątnicy.

– Nie znam sprawy. 2 sierpnia będzie przegląd gwarancyjny – odpowiada Krzysztof Pawelczyk i odsyła do... Rejonu.

Ofiarni i odważni

„Medale za Ofiarność i Odagę” przyznał prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Kamilowi Trzonkowskiemu (pośmiertnie) i Marcinowi Boguskiemu z Jedwabnego, którzy w czerwcu 2006 roku uratowali dwie tonące w Biebrzy koleżanki. We czwórkę wybrali się na dziką plażę koło Burzyna. W pewnej chwili siostry (lat 12 i 16) straciły grunt pod nogami. Koledzy rzucili się na ratunek. Kamil utonął. Miał 23 lata („Kontakty” pisały o tym wielokrotnie).

– Chcemy, aby ta ważna uroczystość odbyła się na specjalnie zwołanej sesji Rady Miejskiej – mówi burmistrz Jedwabnego Krzysztof Moenke, który wnioskował o przyznanie Medalu. – W imieniu prezydenta RP, zgodnie z procedurą, wręczy je Marcinowi i matce Kamila wojewoda podlaski.

Ile mamy bocianów?

Nad Narwią przybywa bocianów! Pracownicy Narwiańskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi w Drozdowie (gm. Piątnica) zakończyli właśnie ich doroczne liczenie.

W granicach Parku jest 127 gniazd, w tym 39 pustych. Tej wiosny w 88 gniazdach przyszło na świat 208 boćków (rok temu 193). W sumie jest ich więc 384.

Najwięcej bocianów urodziło się w Kotach (gm. Łomża) – 23, w Bronowie na Kolonii Lisno (gm. Wizna) – 21 i w Kalinowie (gm. Piątnica) – 20.

Z reguły bociania para ma 3 pisklęta. Pięcioraczki zdarzają się rzadko, ale są w 3 gniazdach: w Kalinowie, Niewodowie i Rakowie Boginiach (gm. Piątnica). Rok temu bocianie pięcioraczki były tylko raz!

Podwyżka

Z 30 do 50 złotych, na wniosek burmistrza Krzysztofa Moenke, Rada Miejska Jedwabnego podniosła dietę sołtysów, uczestniczących w sesji samorządu. Gmina ma 46 sołectw. Nie zdarzyło się, żeby wszyscy sołtysi przysłuchiwali się obradom. Niektórzy żartują, że teraz na pewno się zmieni.

Siła natury

Okazała topolę przy drodze do Siemienia (gm. Łomża) w samo południe wyrwała z korzeniami wichura. Na szczęście, nikt w tym czasie tędy nie szedł i nie przejeżdżał. Natomiast na placu przed Urzędem Gminy Łomża silny wiatr złamał piękną wierzbę.

Bez kultury?

Ciągnący się remont remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Pniewie (gm. Łomża) powoli dobiega końca. W remizie mają siedzibę biblioteka publiczna i Gminny Ośrodek Kultury. Już pojawiła się opinia, że GOK jest niepotrzebny i lepiej zamienić go na wiejską świetlicę.

Imionnik gminny

Christian, Giulia, Jenny, Manuele, Marcus, Mateo, Nicolas, Nicole. Takie imiona nadają mieszkańcy gminy Piątnica swoim dzieciom, urodzonym za granicą.

Oszczędzanie

Do końca sierpnia Stanisław Sienicki pełni funkcję zastępcy wójta gminy Przytuły. Zlikwidowania stanowiska domagali się od wójta Krzysztofa Polkowskiego niektórzy radni, argumentując oszczędnościami. Trudno jednak uwierzyć, że po odejściu Stanisława Sienickiego nikt nie zajmie jego miejsca. Nie ma urzędu gminy, a przynajmniej w Podlaskiem, w której nie byłoby stanowiska zastępcy wójta lub sekretarza. Czas pokaże, czy gmina Przytuły będzie pod tym względem przysłowiową regułą z wyjątkiem.

Otwarty świat

40 komputerów z 4 serwerami otrzymała gmina Śniadowo od Ministerstwa Edukacji i Europejskiego Funduszu Społecznego. To prezent dla Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Śniadowie oraz dla Szkół Podstawowych w Szczepankowie i Uśniku. W czasie wakacji trzeba przygotować pracownie.

Galeria internetowa

Postać ks. Kazimierza Lutosławskiego (1880 – 1924) ze sławnego rodu z Drozdowa (gm. Piątnica) oraz zaprzyjaźnionego z Lutosławskimi Romana Dmowskiego (1864 – 1939), przywódcy Narodowej Demokracji, otwierają Galerię Zasłużonych Ziemi Łomżyńskiej w nowym dziale „Zachować pamięć” na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Łomży.

Podpalacz w lesie!

Hektary lasu płonęły koło Wyku (gm. Zbójna). Podpalacz uciekł. Na poszukiwanie przestępcy przyleciał z Białegostoku policyjny śmigłowiec, a gasić las dromader (na zdjęciu).

To, na szczęście, tylko scenariusz ćwiczeń policjantów i strażaków z Łomży oraz Białegostoku, O powiatu łomżyńskiego i pracowników Nadleśnictwa Nowogród.



Łomża staje się miastem bezdomnych. 1500 rodzin nie ma mieszkań

Monika jest rodowitą łomżanką. Ma 25 lat, męża i siedmioletnią córeczkę. Adres w Łomży od roku. Tymczasowy, ale to już coś. Osiem lat nie miała żadnego.

Urodziła się w łomżyńskim „trójkacie bermudzkim”, jak nazywany jest kwartał ruder między ulicami 3 Maja, Polową i Wojska Polskiego. Gdy skończyła 18 lat, uciekła z domowego piekła i wymeldowała się, żeby zmylić za sobą tropy. Jakiś czas mieszkała u ciotki pod Łomżą, gdzie poznała Marka. Na świat przyszła Iza. Zamieszkali u rodziców Marka. Ale trafili z deszczu pod rynek. Uciekli do Łomży. I rozpoczęli życie bezdomnych.

Urząd Miejski postawił sprawę jasno: nie ma meldunku w Łomży, nie należy się mieszkanie komunalne. Za poręczeniem wolontariuszy ze świetlicy dla dzieci „Promyczek” przy klasztorze kapucynów wynajęli stancję. Ale zostali oszukani. Gdy Marek wyszukiwał zapuszczone mieszkanie, właścicielka kazała im wynosić się. Polecono ich w innym miejscu, do kolejnej rudery. Marek znów poprawił w mieszkaniu, co mógł. Przez rok mieli czasowy meldunek. Potem się okazało, że rudera musi być przymusowo rozebrana, bo zagraża przechodniom. Ka-

wał tynku spadł na głowę sąsiadce, która wyszła posiedzieć na słoneczku... Jeszcze 7 lat mieszkali w tej ruderze na dziko. Czyli bez adresu. Najgorzej było w przychodni albo w Urzędzie Pracy, kiedy pytała ją o adres zamieszkania. Ludzie z kolejki nie mogli powstrzymać się od złośliwych docinków.

Rok temu na podwórzu zjawił się jakiś człowiek i wrzasnął przy Izie: „Wypier... z mojej posesji!”. Okazało się, że był to nowy właściciel rudery. Monika poszła do ratusza błagać o pomoc. Gdy wydany został nakaz rozbiórki, naskarżyła na władze Łomży do Rzecznika Praw Dziecka. Otrzymała zapewnienie z Biura



Pierwszy od 15 lat nowy blok komunalny na ul. Śniadeckiego nie rozwiąże problemu bezdomności w Łomży

Bez adresu

Rzecznika z Warszawy, że prezydent Łomży obiecał pomoc. Poszła prosić, by spełnił obietnicę. Nie spełnił. Z wolontariuszem z „Promyczka” rozpoczęli wędrówkę od kamienicy do kamienicy w poszukiwaniu stancji. Patrzyli, gdzie są puste okna bez firanek i pytali, czy mieszkanie do wynajęcia. W drugim dniu wędrówki trafili na właściciela ka-

mienicy, który uwierzył w poręczenie i wynajął im mieszkanie. Nadal nie mają stałego meldunku. Czyli nie mają prawa ubiegać się o mieszkanie.

O mieszkania komunalne w Łomży stara się około 1500 mieszkańców, poinformował Oddział Spraw Lokalowych Urzędu Miejskiego. Połowa z nich mieszka na stan-

cjach na meldunku tymczasowym lub bez zameldowania. Nie wszyscy są spoza Łomży. Wiele takich, jak Monika, wyrwało się z „trójkąta biedy”... w bezdomność.

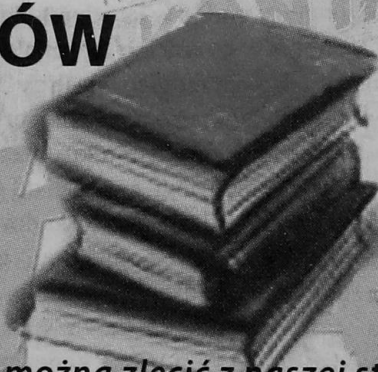
W Łomży od 17 lat nie zmieniła się lista przydziału mieszkań. W tym czasie ubyło z niej około 50 nazwisk, drugie tyle pozostało. To obrazuje dramat tysięcy mieszkańców miasta. Od ponad roku budowany jest blok komunalny. Ma w nim być 40 mieszkań.

Komu je dać, gdy jedno przypada na prawie 40 bezdomnych?

JOANNA WILK

PRENUMERUJESZ – ZYSKUJESZ

DODATEK TYLKO DLA PRENUMERATORÓW „KONTAKTÓW”



- w lipcu:
„Śpiewnik rubaszny”
- w sierpniu:
„Bank kawałów”

Prenumeratę krajową i zagraniczną można zlecić z naszej strony www.kontakty-tygodnik.com.pl

Nr 22 (1387)

3 czerwca 2007

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)

GDZIE MOŻNA ZAPRENUMEROWAĆ „KONTAKTY”?

Krajową prenumeratę miesięczną, kwartalną i roczną przyjmują: listonosze i wszystkie placówki pocztowe oraz Ruch SA w Białymstoku, tel. (085) 747-97-26, w Elku, tel. (087) 621-77-86, w Łomży, tel. 086 216-44-76. W prenumeracie mniej płacisz za egzemplarz „Kontaktów” i mniej płacisz za ogłoszenia drobne. Zlecenia na prenumeratę przyjmowane są do 20 każdego miesiąca.

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI



Rotmistrz i ułani

– Spocznij! – komenderuje dowódca szwadronu ułanów i jeźdźcy klepią konie w szyje. Taki ułański zwyczaj.

– Konie klepie się nie z lewej, ale z prawej strony! – woła z tłumy publiczności, obserwującej ułańską musztrę, postawny rotmistrz pod szablą i w mundurze galowym 10 Pułku Ułanów Litewskich.

Szwadron składa się z mieszkańców Grabowa, kultywujących tradycje ułańskie. Rotmistrz to Bernard Wasilewski z Białegostoku (lat 91!), przedwojenny podoficer 10 Pułku Ułanów Litewskich, żołnierz Września, jeniec stalagów, obecnie honorowy dowódca pocztów sztandarowych organizacji kombatanckich i wojskowych w województwie podlaskim.

W sobotę, 30 czerwca, przed Zespołem Szkół nr 2 w Grajewie odbył się doroczny festyn wojskowy z okazji święta 9 Pułku Strzelców Konnych, który przed wojną stacjonował w Grajewie. Rocznicą święta pułkowego jest świętem grajewskich kombatanów oraz miłośników tradycji ułańskich, skupionych w Klubie Byłych Żołnierzy 9 PSK oraz Towarzystwie Przyjaciół 9 PSK. Ale nie tylko. Co roku



Rotmistrz 10 Pułku Ułanów Litewskich z Białegostoku Bernard Wasilewski (z lewej) i prezes Klubu Byłych Żołnierzy 9 PSK w Grajewie Stanisław Wiśniewski

wyznaczają sobie spotkanie w Grajewie grupy rekonstrukcji historycznej i pasjonaci tradycji ułańskich z całego województwa podlaskiego. Pokazy, których pomysłodawcami są Antoni Dudziński i jego syn Tomasz, założyciele Klubu i Towarzystwa, rozwijają się z roku na rok. Przy umiejętnym wsparciu samorządu Grajewa, mogą stać się sztandarową atrakcją miasta. Pasjonatów ułańskich i militarnych tradycji jest coraz więcej. (MK)

Odsłaniają do gotyku



Minister Kazimierz Ujazdowski przyznał parafii w Niedźwiadnej koło Szczuczyna 135 000 zł na konserwację ścian i sufitu szesnastowiecznego kościoła gotyckiego, jednego z najstarszych w województwie podlaskim. Chodzi o przywrócenie oryginalnego wyglądu ścian, podłogi i sufitu świątyni, które przez stulecia zatraciły gotycki charakter. Będzie to kosztowało prawie 161 000 zł. Prace trwają od 11 czerwca (na zdjęciu).

Powrót do tematu

Pieniacze

Józef Samborski nie ma żadnych praw do działki i budynku byłej Gromadzkiej Rady Narodowej w Łojach Awissa. Prawo własności nieruchomości przez zasiedzenie należy do gminy Radziłów, orzekł w miniony piątek Sąd Rejonowy w Grajewie. Wyrok nie jest prawomocny.

To punkt zwrotny w konflikcie, który wywołali bracia Samborscy, zajmując w maju bezprawnie budynek, gdy wójt Radziłowa chciał wprowadzić do niego Bożenę Garlicką z dziećmi. Sprawę opisaliśmy w reportażu pt. „Napiętnowani” („Kontakty”, 23/2007).

– Nie wiem, czy Józef Samborski dalej okupuje budynek. Nie będę wkraczał, dopóki wyrok nie uprawomocni się. Bożena Garlicka mieszka z dziećmi w Ośrodku Interwencji Kryzysowej pod Kolnem. W porozumieniu z Urzę-

dem Pracy w Kolnie, pomogliśmy najstarszym dorosłym córkom wyjechać do pracy za granicę. Trzecia córka, która niebawem skończy 18 lat, będzie mogła uczyć się i pracować w Mońkach – mówi wójt Robert Ziemkiewicz.

Przejęta przez gminę w latach 60. od Aleksandra Samborskiego działka formalnie pozostała własnością poprzednich właścicieli, gdyż w „peerelu” nie zadbane o notarialne przeniesienie własności. W ubiegłym roku Józef Samborski i jego brat Sławomir, zażądali od gminy Radziłów zwrotu i 50 tys. zł odszkodowania. Gdy odrzucili propozycję wykupu, gmina wniosła sprawę o zasiedzenie i wygrała.

– Ta sprawa poróżniła naszą wieś, nad czym bardzo ubolewam. Chcę zapewnić, że wielu mieszkańców nie ma nic przeciwko zamieszkaniu rodziny Garlickich. Jak znam ludzi, każdy by im chętnie pomógł w miarę swoich możliwości. Ja pierwsza – mówi Bożena Rutkowska, zamieszkała w Łojach Awissa radna gminy Radziłów. (MK)

Drożej

Od 1 lipca wzrosły opłaty mieszkaniowe w Grajewie z 1,84 na 1,90 zł cenę 1 msześć. wody i z 2,89 na 3,00 zł cenę 1 msześć. ścieków, odprowadzanych do kanalizacji miejskiej. Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko – Własnościowa, w której mieszka połowa grajewian, podwyższyła opłatę eksploatacyjną z 1 do 1,1 zł za mkw. i stawkę za podgrzewanie wody z 16 do 18 zł za m sześć.

Raport posła

„180 dni w Sejmie”, to tytuł broszury wydanej przez Biuro Poselskie w Grajewie posła Kazimierza Gwiazdowskiego (PiS) z informacjami o jego poselskiej pracy. Poseł Gwiazdowski, były wieloletni wójt Radziłowa, sprawuje mandat od 5 grudnia 2006 roku po rezygnacji posła PiS Romana Czepe z Łap. Złożył dotychczas 5 interpelacji: w sprawie obwodnicy Grajewa, przywrócenia połączeń kolejowych na linii Białystok – Elk, udostępniania policji i prokuraturze informacji o podatnikach, ograniczenia możliwości likwidacji przez gminy zbędnych szkół oraz w sprawie patronatu Ministerstwa Gospodarki nad konkursami, organizowanymi przez gminy.

Cisza

na Toczyłowskim

Nie będzie można pływać łodziami z silnikami spalinowymi po jeziorze Toczyłowskim, zdecydowali radni powiatu grajewskiego. Zakaz ma obowiązywać od 1 maja do 30 września. Jezioro Toczyłowskie ma powierzchnię 100 ha, leży około 4 km na północ od Grajewa. Jest malowniczo położone wśród sosnowy lasów.

Wymień dowód!

Nieustanny apel grajewskich urzędników nie znajduje posłuchu u mieszkańców. Jeszcze około 9 000 grajewian, czyli ponad połowa dorosłych mieszkańców miasta posługuje się starymi dowodami osobistymi i nie złożyła wniosku o wymianę dokumentu w Wydziale Spraw Obywatelskich. Jeśli mieszkańcy dalej będą zwlekać, przysporzą sobie kłopotów pod koniec roku. Będą musieli wystawać w długich kolejkach. Kto 1 stycznia 2008 r. nie będzie miał ważnego dowodu osobistego, nabawi się problemów z załatwieniem spraw w bankach i urzędach. (MK)

„Kocham ich wszystkich jednakowo”, mówi Jan Łowczykowski z Popowa, ojciec 15 dzieci

Mieszkają w środku wsi, w domu z czerwonej cegły, który Józef Łowczykowski, ojciec Jana, wybudował w 1956 roku.

– W kawalerskich czasach usiedzieć w domu nie mogłem. Nie ma miasta w okolicy, w którym bym nie był. Pracowało się tu i ówdzie. I na zabawy chodziło – wspomina Jan, rocznik 1947.

Pod Augustowem mieszkała jego starsza siostra. Bywał u niej w każde wakacje. U sąsiadów była mała dziewczynka. Chudziutka, drobniutka. Miała na imię Teresa. Czasem się z nią droczył, jak to z dzieckiem. Była młodsza o 10 lat. Wyrosła na ładną dziewczynę. Pobrali się w 1974 roku.

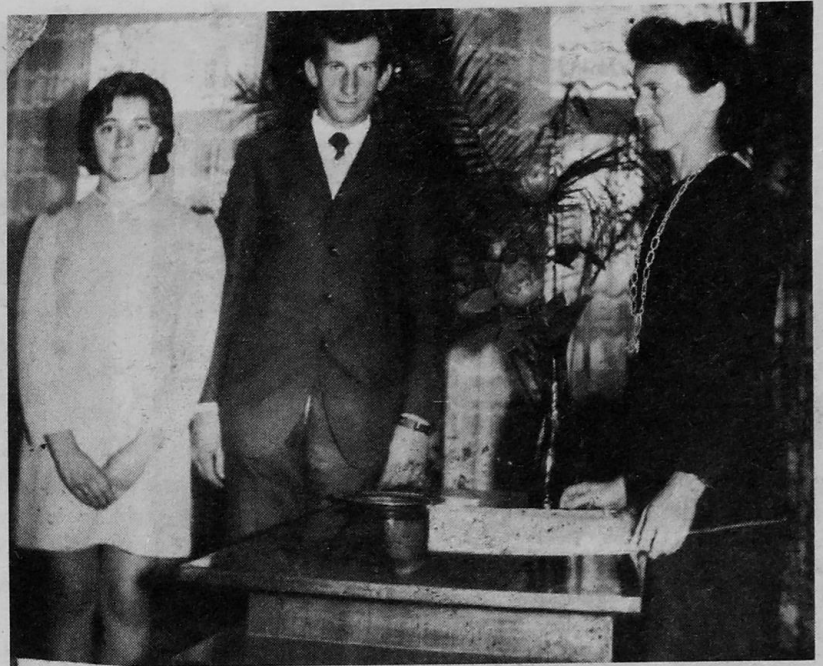
Łowczykowsky mieszkają w Popowie co najmniej od 1880 roku. W Urzędzie Stanu Cywilnego w Grajewie Jan znalazł akt urodzenia swojego dziadka Józefa z taką datą. W 1911 roku urodził się jego ojciec, także Józef, po którym odziedziczył 17 ha.

Dwa lata po ślubie urodziła się Joasia. A potem prawie co rok... Do 1983 roku same dziewczynki. Po Joasi Alicja, później Kasia, Magda i Emilka. Wreszcie w 1984 roku doczekał syna Janusza. Po nim na świat przyszli Renata, Grzegorz i Karolina. W 1989 roku urodziła się

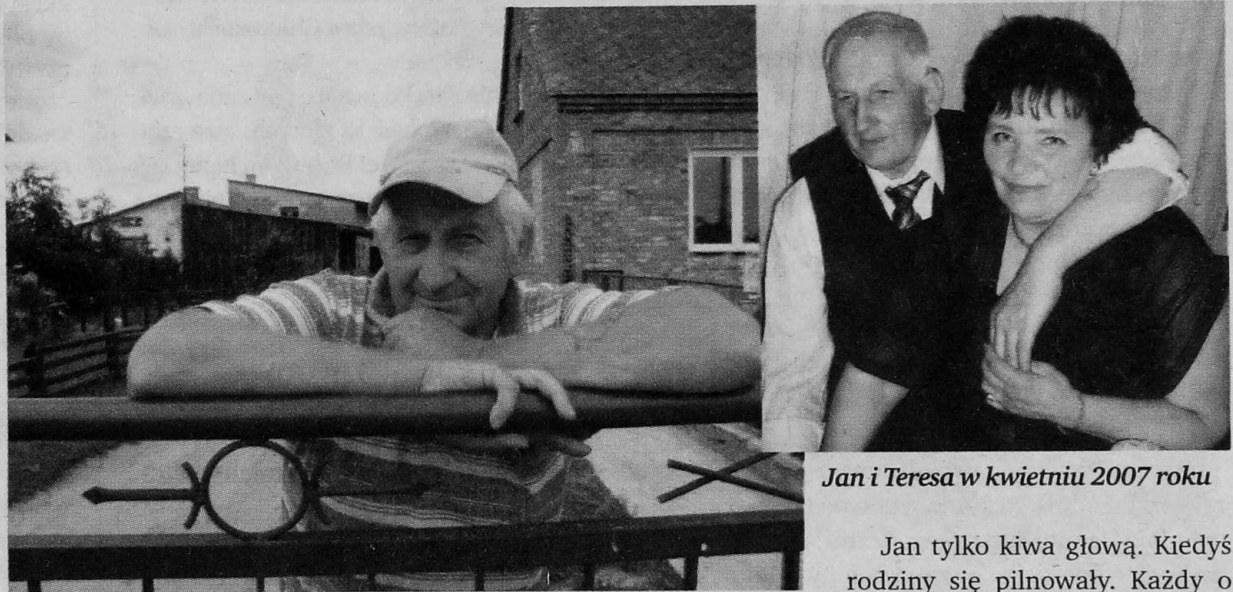
Wrocławiu, dwie w Grajewie. Jan i Teresa doczekali już trzech wnuków. Janusz (22 lata) wyjechał do pracy w Niemczech. Skończył szkołę masarską. Zmówił się z dawnymi kolegami z klasy, znaleźli dobrą robotę w Niemczech. Bardzo sobie ją chwali. Trzy miesiące temu za granicę... wyjechała Teresa!

– Uparła się, że musi poznać świat, zobaczyć, jak gdzie indziej żyją ludzie – mówi o żonie Jan.

Gospodynią w domu w Popowie jest Paulina (18 lat). Pierze, sprząta, gotuje dla pięciorga naj-



Ślub Teresy i Jana, USC Grajewo, 1974 rok



Jan i Teresa w kwietniu 2007 roku

Jan Łowczykowski przed domem w Popowie

Rodzina

Paulina, a w następnym roku Konrad. Pięć lat później podwójna radość: na świat przyszły bliźnięta Kinga i Bartek. Dwa lata po bliźniakach Teresa urodziła Anię, a na końcu Adriana, który dziś ma 10 lat. Najmłodsza latorośl Łowczykowskich zdała do V klasy.

Było ciężko – wyznaje Jan. – Aby coś włożyć do garnka, harowało się od świtu do nocy. Co innego kupić jedną parę butów czy jeden tornister, a co innego od razu 10 czy 12. Ale wszystko już minęło. Daliśmy radę...

Pięć najstarszych córek założyło rodziny. Trzy mieszkają we

młodsze rodzeństwo. Skończyła zawodówkę handlową w Wojevodzinie. Zdała praktyczny egzamin na sprzedawcę w grajewskiej „Jaskółce”. Od września będzie pracować w „Jaskółce” i zacznie uczyć się w Liceum Ogólnokształcącym w Grajewie.

Paulina przeszukuje szuflady w pokojach rodzeństwa i ze zdumieniem stwierdza, że w domu nie ma ani jednej fotografii, na której rodzina jest w komplecie. Znajduje zaledwie dwa czy trzy zdjęcia, na których jest po kilkoro Łowczykowskich.

– To niesamowite. Sądziłam, że mamy wiele takich zdjęć – mówi.

Jan tylko kiwa głową. Kiedyś rodziny się pilnowały. Każdy o każdym wszystko wiedział. Dziś widzi, jak jego dzieci oddalają się od siebie... Oby wspólne zdjęcie nie stało się jedynym śladem jedności, wzdycha.



Rok 2005, pierwsza komunika Kingi i Bartusia. Pierwszy od lewej Jan, czwarta od lewej Teresa. Pierwsza z prawej córka Alicja



Dom pod orłem



Dom pod orłem Józefa Gromadzkiego w Chłudniach

Jego data „urodzenia” to rok 1920 lub 1924 (ostatnia cyfra jest niewyraźna). Przyciąga wzrok nie tyle pustką i nostalgią za latami świetności, co godłem Polski, umieszczonym w szczycie. Rzadko spotyka się w takim miejscu orła z koroną. Widać, gospodarze dumni byli z odzyskanej przez Polskę niepodległości i wła-

śnie tak wyrazili radość. Obok daty i godła litery J. i G. To inicjały imienia i nazwiska nie żyjącego już właściciela domu Józefa Gromadzkiego.

„Dom pod orłem” nie jest w Chłudniach (gm. Mały Płock) jedyny! Narodowe godło umieścili na swoich budynkach z lat dwudziestych także Nikodem Chłudziński i Feliks Popkowski, którego domu już nie ma.

– Z opowieści mojej babci wiem, że w tamtym czasie chłopci umieszczali godło na domach nie tyle z dumy z odzyskania przez Polskę niepodległości, co ku czci chłopskiego premiera Wincentego Witosa! – mówi Mieczysław Chłudziński, soł-

tys Chłudni.

Symbolicznie zdecydowała o tym cena „metra” pszenicy. Kosztował 12 złotych, a za rządów Witosa dwa razy tyle! Rolnikom lepiej się żyło, stawiali solidne murowane domy i umieszczając na ścianie narodowe godło, właśnie tak odwdzięczali się premierowi.

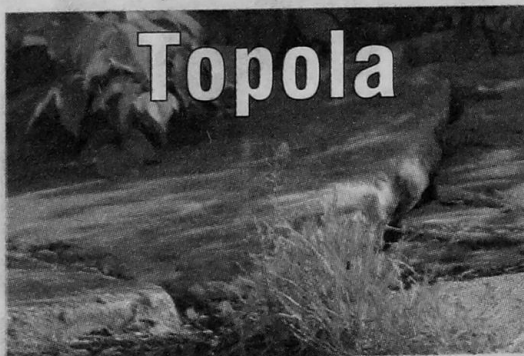
Odwołanie ostateczne

Zarząd Powiatu odwołał ze stanowiska dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Kolnie Danutę Sutkowską. Komisja Rewizyjna Rady stwierdziła, że zatrudniony w Poradni mąż Danuty Sutkowskiej pracuje 51 godzin tygodniowo, co oznacza, że „nie ma możliwości realizacji nałożonych na niego zadań”. Bulwersujące dla Komisji było także to, że Poradnia wydaje orzeczenia o konieczności zajęć rewalidacyjno-wychowawczych niepełnosprawnych dzieci, a troje jej pracowników (w tym dyrektor Danuta Sutkowska i jej mąż) zajęcia pro-

wadzi (pisaaliśmy o tym w „Kontaktach”, nr 22 i 23/2007).

Danuta Sutkowska kierowała Poradnią od 1997 roku. „Kontaktom” powiedziała, że nie czuje się winna. W jej obronie stanęli licznie rodzice niepełnosprawnych dzieci, zbierając podpisy pod petycją do Zarządu Powiatu i Kuratorium.

Zarząd Powiatu Kolneńskiego ogłosił konkurs na dyrektora Poradni, powierzając na ten czas obowiązki dyrektora zatrudnionej tu Mariannie Trzpiot.



„Pękają już nie tylko płyty na ziemi, ale i ściany szkoły!”, zaalarmowali „Kontakty” mieszkańcy Kolna. Takie spustoszenia czyni potężna topola, która rośnie tuż przy ogrodzeniu budynku Zasadniczej Szkoły Zawodowej przy ul. Księcia Janusza.

Turoślańskie atrakcje

Na XVI Turoślańskie Prezentacje Kulturalne zapraszają do Turośli w niedzielę, 8 lipca (godz. 14.00, plac szkolny) wójt i Gminny Ośrodek Kultury. Będą występy zespołów kurpiowskich z Nowej Rudy, Turośli i Zbójnej, Dziecięcego Zespołu Śpiewaczego i Teatralnego z Lemana w widowisku „U siana”, zespołu wokalnego z GOK w Turośli, Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Suchowoli, rodzinnego zespołu muzycznego Lewiarzy z Piątnicy, kabaretu „Idea” z Białegostoku, gadki i występy kurpiowskich zespołów i solistów, muzyka do tańca, pokaz kolorowych laserów, kiermasz sztuki ludowej.

Bezpiecznie

Powołanie straży miejskiej uchwalili radni Kolna. Taki był wspólny wniosek burmistrza Andrzeja Dudy i samorządu. Miasto kupi też fotoradar, który ma powstrzymać drogowych szaleńców, mknących przez Kolno na Mazury.

Nowa witamina

Po „przekręcie” księgowej w dokumentacji Ogródków Działkowych „Witamina” w Kolnie, trzeba było wybrać nowe władze. Prezesem Zarządu został Zbigniew Kalinowski, wiceprezesem Stanisław Szymańczyk.

Pamiętanie

Zorganizowana w ubiegłym roku przez Towarzystwo „Jan z Kolna” pierwsza w historii miasta kwesta na ratowanie cmentarnych zabytków, od razu spotkała się z akceptacją kolnian i odwiedzających groby bliskich z różnych stron kraju. Towarzystwo chce zacząć renowację od zniszczonej przez czas bramy, „wizytówki” każdej nekropolii. Nad ambitnym zamierzeniem czuwa Sławomir Zgrzywa ze służby ochrony zabytków w Łomży.

W góry, w góry miły bracie

Do Zakopanego 10 lipca wyjeżdżają koloniści z Kolna i powiatu. Wypoczynek dla 47 dzieci ze Świątlicy Środowiskowej „Stokrotka” finansuje miasto. 48 dzieci z Kolna oraz gmin Kolno, Mały Płock i Stawiski zobaczy góry dzięki Kolneńskiemu Stowarzyszeniu „Rodzina” i dotacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego w Białymstoku. Świątlica „Stokrotka” i Stowarzyszenie „Rodzina” od lat umożliwiają dzieciom poznawanie atrakcyjnych miejscowości kraju.

Wakacje oświatowe

Konkursy na dyrektorów trzech szkół ogłosił wójt gminy Kolno. Udało się tylko w Szkole Podstawowej w Borkowie (wygrał Dariusz Przestrzelski). Nie było chętnych do kierowania Szkołą Podstawową w Zaskrodiu, a jedyny kandydat do kierowania Gimnazjum w Glinkach „nie uzyskał akceptacji” komisji konkursowej. W tej sytuacji wójt Tadeusz Kłama sam zdecydował, komu powierzy w obu szkołach obowiązki dyrektora.

Na dobry początek

Milion złotych na budowę hali sportowej otrzymała gmina Stawiski z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego w Białymstoku. Prace rozpoczną się w 2008 roku. Hala będzie służyć uczniom szkoły podstawowej i gimnazjalistom oraz dorosłym, dbającym o kondycję fizyczną.

Anna porzuciła dzieci i nie wie, że są w domu dziecka

1.

„Kocham je całym sercem. Biedne dzieci. Gdyby Boleś żył, nie byłyby w domu dziecka”. Tego Alina Kołomyjska ze wsi Chmiele Pogorzele (gm. Zambrów) jest pewna.

Ma 75 lat. Wróciła z Domu Dziecka w Zambrowie, gdzie od 21 czerwca przebywają jej ukochane wnuki: sześciolatek Arek i dwa lata starsza Ewelina. Do Domu Dziecka zabrana została także piętnastoletnia Grażyna. Dzieci nie widziały mamy od 12 czerwca. Mama nie wie, że całej trójki nie ma już w domu.

siac jej nie było. Przeżywał, płakał, wybaczał, namawiał. Wracała i znów znikala. Do głowy sobie nabierał. Tłumaczyłam, że ma dla kogo żyć, bo jest Arus i Ewelinka. A on kochał dzieci – opowiada babcia.

W marcu Bolesław wracał przez pola od znajomego z sąsiedniej wsi. Wpadł do stawu. Utopił się. Miał 46 lat.

3.

Duże, zarośnięte podwórze. Tam Arek robił sobie ogródek, tam lepił babki. Biegał z Ewelinką i dziećmi sąsiadów.

Serce babci

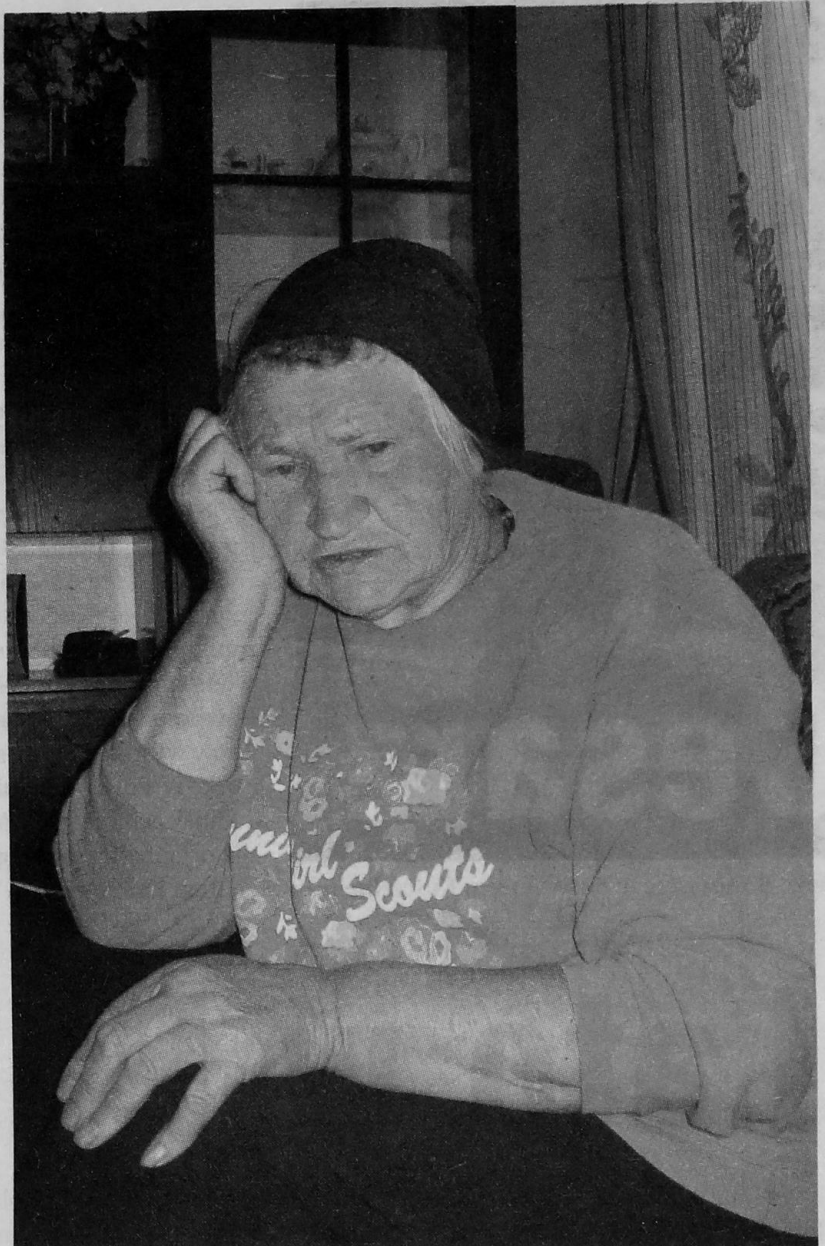
2.

Babcia krząta się po mieszkaniu. Nie może znaleźć sobie miejsca. Jedenaście lat temu syn Bolek ożenił się z Anną. Wprowadziła się do nich ze swoją córką Grażynką. Wszystkim miało być lepiej. Urodziła się córka, za dwa lat syn. Babcia swoją rentę oddawała młodym. Pilnowała ich dzieci, gotowała, prała, sprzątała. Synowa wyjeżdżała i... wracała pijana.

– Kiedyś Bolek sprzedawał cielaka. Zgarnęła pieniądze i chyba mie-

– Teraz im najbardziej tego podwórza brakuje... – ociera oczy babcia. – Po śmierci syna nie było dnia, żeby synowa nie piła. Ja robiłam, a ona wyzywała, kopała, biła mnie szczotką. Nastawiała na mnie Grażynkę. Może dziewczynka serce ma dobre, ale zblądziła. Nie godzi się powtarzać, jak się do mnie odzywała i jak mnie traktowała – opowiada babcia.

Anna już wcześniej miała ograniczoną władzę rodzicielską nad swoją córką. Teraz kierownik



GOPS Mariusz Gorski wnioskował o ograniczenie władzy nad dwójmą młodszych dzieci. Anna została wezwana na Komisję ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, odbyła się sprawa w sądzie.

– Opamiętała się, ale na krótko. I znów pozostawiała dzieci. Rzuciła się na teściową. Interweniowała policja. 12 czerwca została zabrana do izby wytrzeźwień – opowiada kierownik Mariusz Gorski.

Z izby wyszła następnego dnia rano po piątej. Do dzisiaj nie wróciła do domu.

Od 21 czerwca każdy dzień babcia Kołomyjska zaczyna pacierzem i podróżą do Zambrowa. W Domu Dziecka czeka na nią Arek i Ewelinka. Ewelinka przez tydzień do nikogo się nie odzywała. Przyjeżdżała babcia, a ona siedziała bez ruchu. Arek płakał.

4.

Alina Kołomyjska ma jeszcze jednego dorosłego syna.

– Bardzo bym pragnęła, żeby synowa dała nam już spokój i niechby tu nie wracała. Syn tu przyjdzie i dzieci nie ukrzywdzi. Odwiedza je w domu dziecka, one go znają, bo tu przyjeżdżał. Będzie spokój i ja przy nich dożyję – planuje stroskana babcia.

Rano, czy deszcz będzie padał, czy nie, znów pojedzie do Zambrowa.

MARIA TOCKA

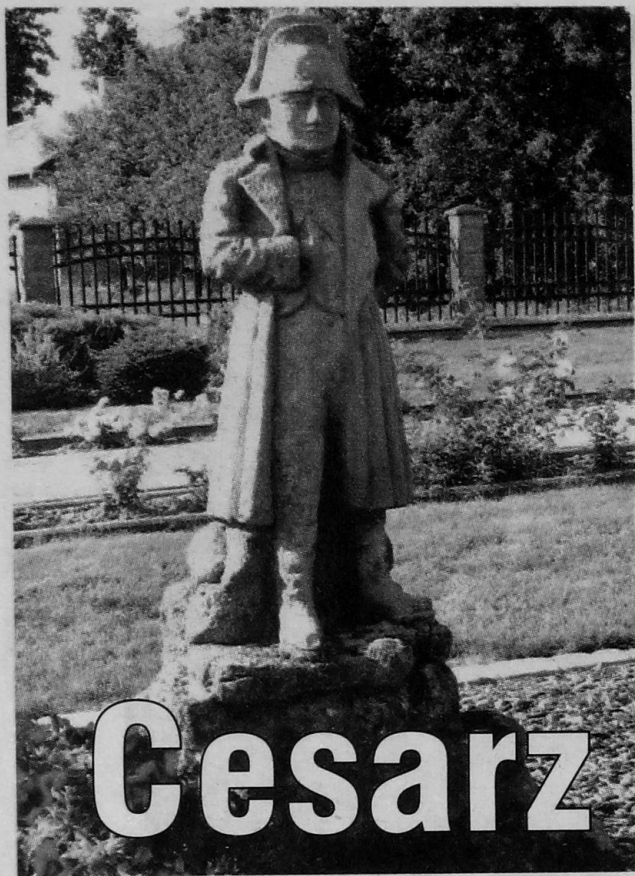
MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA ZŁOTÓWKĘ!



Wyślij SMS na numer 7135
o treści: kts + treść ogłoszenia
(maksymalnie 160 znaków).
Koszt wysłania 1 SMS - a to 1,00 zł netto
(1,22 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w redakcji „Kontaktów”.



Napoleon Bonaparte w Rosochatem Kościelnym

Miniaturowy pomnik Napoleona w Rosochatem Kościelnym (gm. Czyżew) zadziwia każdego, kto go zobaczy: skąd tu kult cesarza? Zwłaszcza przed prywatnym domem.

Kiedyś był tu młyn. Pomnik Napoleona stał przed domem twarzą do ulicy Kościelnej. Działkę z Napoleonem około 40 lat temu kupił od Lewandowskiego Józef Kosiorski.

– Nie ma już domu, przed którym stał Napoleon, ale zdecydowaliśmy się zachować pomnik Bonapartego w tym samym miejscu, w którym stał przed wojną. Doceniliśmy jego wartość, nam nie przeszkadza, a budzi wielkie zainteresowanie – mówi Anna Kosiorska.

Próbowali dowiedzieć się, kto jest twórcą niezwykle pomnika. Według opowieści Romualda Kaczyńskiego (98 lat), najstarszego mieszkańca Rosochatego Kościelnego, pomnik prawdopodobnie stworzył przed wojną wędrowny artysta. W czasie wojny Lewandowski ukrywał Bonapartego, a po wojnie znów wystawił przed swoim domem.

Są w Polsce pomniki, „dęby Napoleona”, „domki Napoleona”. Ale czy jest gdzieś równie oryginalny ślad jego pamięci, jak w Rosochatem Kościelnym?

Gwiazdy i mleko

W programie Ogólnopolskiego Święta Mleka, organizowanego przez Spółdzielnię Mleczarską Mlekovita w Wysokiem Mazowieckiem w niedzielę, 8 lipca, na Stadionie Miejskim występy Maryli Rodowicz, Cezarego Pazury, Stachurskiego, Olafa Lubaszenki, bicie rekordu w picciu mleka, konkursy dla publiczności, atrakcyjne zabawy dla dzieci.

Lotnisko na boisko

Tereny rekreacyjno-sportowe powstaną w Wysokiem Mazowieckiem na 14 hektarach w miejscu byłego lotniska. Będzie stadion miejski, ścieżki rowerowe, korty tenisowe, lodowisko. „Tereny są w trakcie zagospodarowywania, mamy nadzieję na unijne pieniądze”, poinformował przewodniczący Komisji Kultury i Oświaty Rady Miasta Wysokie Mazowieckie Szymon Buczyński.

Wakacje z piłką

Rozgrywki „podwórkowych” drużyn w piłce nożnej, siatkowej, plażowej i innych dyscyplinach sportowych organizuje w wakacje Miejski Ośrodek Kultury w Wysokiem Mazowieckiem, gdzie mogą zgłaszać się zainteresowani.

Remonty w szkołach

Szkoła Podstawowa i gimnazjum w Czyżewie Osadzie w wakacje będą remontowane (korytarze, łazienki), kosztem 100 tys. zł, poinformowała wójt gminy Anna Bogucka.

Droga do Zadobrza

Kończy się przebudowa drogi gminnej do Zadobrza (gm. Ciechanowiec).

Dzieje gminy

Jest już w sprzedaży monografia „Dzieje obszaru gminy Szepietowo w XV – XX w.”, autorstwa Józefa Maroszką.

Wyścig „Niemen”

Międzynarodowy Wyścig Kolarski „Niemen” organizuje Gminny Ośrodek Kultury w Szepietowie 5-6 lipca. I etap (5 lipca, czwartek) obejmuje trasę: Szepietowo – Wysokie Mazowieckie – Ciechanowiec – Brańsk – Szepietowo. II etap (6 lipca, piątek) to jazda na czas na trasie Średnica Pawłowieta – Jabłoń Jankowce, a III etap (także w piątek) trasa: Szepietowo – Brańsk – Bielsk Podlaski – Białystok.

Odnowiona kapliczka

Odnowiona została murowana kapliczka z początku XX wieku w Kostrach Podsekwietach w gminie Klukowo (na zdjęciu).



Lato w Parku

„W Narwiańskim Parku Narodowym pełnia lata. Przyroda rozbuchana i rozhukana. Można wszystko podglądać i podsłuchiwać”, zaprasza dyrektor Parku Ryszard Modzelewski.

Siedzibę Parku w Kurowie na początku wakacji głównie odwiedzają turyści z kraju i małe grupy zagraniczne. Nie zjeżdżają jeszcze duże zorganizowane wycieczki. Właśnie kończy się naprawa różnych odcinków kładki widokowej (w sumie 180 metrów). A jest co podziwiać, bo Narew w granicach Parku płynie wieloma korytami, które rozdzielają się i łączą, tworząc nieregularną sieć. Ten unikatowy charakter koryta rzeki jest największym walorem przyrodniczym. Bagienna dolina Górnej Narwi z wysepkami, jest rajem dla 203 gatunków ptaków, wśród nich 28 zagrożonych w skali światowej.

W Parku wkrótce powstanie kładka 1050 m, łącząca wsie Waniewo i Śliwno.

– To będzie niezwykła atrakcja, bo kładka będzie miała sześć pływających pomostów, dzięki którym będzie można popłynąć

na brzeg. Jest pozwolenie na budowę, ale... trzeba czekać do jesieni, żeby nie płoszyć ptaków. Kładka powstanie na przełomie bieżącego i przyszłego roku – zapewnia dyrektor Ryszard Modzelewski.

Aby zwiedzać Narwiański Park Narodowy, najlepiej dojechać do Łap i w pobliskim Uhowie (2 km od Łap) wypożyczyć kajaki (po Narwi w granicach Parku obowiązuje zakaz pływania łodziami z napędem silnikowym). Można też przyjechać samochodem do Kurowa i podglądać przyrodę z pomostów.



Kładka widokowa w Kurowie



Z JAROSŁAWEM CHOLEWICKIM, głównym organizatorem XIV Festiwalu Muzyczne Dni Drozdowo – Łomża, dyrektorem ROK, rozmawia Maria Kaczyńska

Festiwal życzliwości

– Na przedstawieniu opery „Straszny dwór” poculiśmy prawdziwy smak i atmosferę festiwalu. Jaka jest recepta na tworzenie sztuki przez wielkie „S” w Łomży?

– Musi być artysta taki, jak Jacek Szymański, który ma niesamowitą charyzmę i potrafi zjednywać ludzi. Tylko on sprawia, że w jednym przedstawieniu występują niemal z marszu artyści z kilku teatrów. I jeszcze włącza do tego w sposób wprost zdumiewający amatorów. W przypadku „Strasznego dworu”, nasz Zespół Pieśni i Tańca „Łomża” ogromnie podniósł walor przedstawienia. Współpracuję z Jackiem Szymańskim, jako główny organizator Festiwalu od 1999 roku i widzę, jak jego propozycje występu z zawodowcami bardzo mobilizują instytucje i amatorskie środowiska artystyczne Łomży. Przykładem może być także muzykująca rodzina Lewiary z Piątnicy. Po niedzielnym koncercie, na którym zaśpiewali z gwiazdami Opery Bałtyckiej, ktoś z gości zapytał mnie: „Skąd pan sprowadził taką wspaniałą rodzinę?”

– Festiwal odbywa się w wielu miejscach w Łomży, Drozdowie, Jedwabnem, Myszyńcu, Łysych i innych miejscowościach. To olbrzymie przedsięwzięcie organizacyjne.

– Nasza logistyka jest także patentem Jacka Szymańskiego. Na każdy dzień Festiwalu otrzymuję od niego zapisaną maczkiem kartkę: gdzie, kto, kiedy, jak. W zawodowym teatrze wy-

stępy artystów przygotowują bardzo liczni pracownicy zaplecza. My skromne zaplecze tworzymy co roku na festiwalowe dni.

– Co dalej z Festiwalem?

– Będzie się rozwijał, dopóki będzie życzliwość między organizatorami, artystami, sponsorami i patronami. Już nas zauważyli minister kultury i marszałek województwa podlaskiego. A także publiczność z Białegostoku, Kolna, Pizsa.

– Dziękuję za rozmowę.



Uwiedzeni w... kościele!

Przed głównym ołtarzem portrety praprababek i stary zegar z kurentem, czyli „Straszny dwór” w kościele Miłosierdzia Bożego w Łomży!

Operę Stanisława Moniuszki, opowiadającą o dwóch braciach, którzy ślubowali życie bez żon (bo żony przeszkadzają w wyprawach wojennych!), wystawił dyrektor artystyczny XIV Festiwalu Muzyczne Dni Drozdowo – Łomża Jacek Szymański. Kawalerskie

śluby okazały się zupełnie nieodporne na kobiece wdzięki. Ledwie bracia postawili stopę w „straszonym” dworze sąsiada Miecznika, z miejsca dali się uwieść miłości, a publiczność szczerze wypełniając największy łomżyński kościół, została... uwiedziona przez sztukę inscenizacyjną i wokalną Jacka Szymańskiego oraz wykonawców!

Arcypolskie arie, duety i chóry w wykonaniu wybitnych artystów operowych, jak Florian Skulski, Łukasz Goliński, Dariusz Pietrzykowski, Maciej Wójcicki, Małgorzata Olejniczak, Lidia Golińska, Monika Fedyk – Klimaszewska, Renata Sergiel, Krzysztof Rzesutek, Andrzej Kijewski, chór Opery Bałtyckiej z Gdańska i wreszcie samego reżysera w brawurowo zagranej roli fircyka Damazego, oklaskiwały tłumy łomżan. Słynnego mazura w czwartym akcie odtńczył z wielkim ogniem i wyczuciem stylu Zespół Pieśni i Tańca „Łomża”. Choreografię przygotował i wyćwiczył ze starszą generacją tancerzy Kazimierz Pawczyński.

–Tylko dyrektor Jarosław Cholewicki i ja wiemy, jakie drzazgi leciały, żeby publiczność mogła oklaskiwać „Straszny dwór”. Musieliśmy „zgrać” śpiewaków z teatrów operowych w Bydgoszczy, Poznaniu i Gdańsku, chór Opery Bałtyckiej i balet z „oper łomżyńskiej” – żartował po spektaklu Jacek Szymański. (MK)

(Na okładce Jacek Szymański w roli Damazego i Lidia Golińska jako Jadwiga)



Jacek Szymański w Drozdowie



Zespół Pieśni i Tańca „Łomża”

„Trzeba umieć walczyć o swoje marzenia. Ale trzeba też wiedzieć, które drogi są nie do przebycia i zachować siły na przejście innymi ścieżkami”, mówi Alicja Agata Gołaszewska z Łomży, nominowana do tytułu Kobieta 2007 w Plebiscycie „Kontaktów”



Agata Gołaszewska z aniołem

Zmiany w scenariuszu

Złotą myśl o marzeniach przyjęła za swój drogowskaz. Maksy-

Do swoich marzeń zmierza drogami i... ścieżkami. Jej największym spełnieniem są dzieci i mąż. Dla nich pozostawiła roz-

zmarł tata. Zamieszkali z mamą w Łomży, życie napisało im inny scenariusz.

W Łomży krótko pracowała w szkole podstawowej. Potem otworzyła z mężem salon odzieżowy. W Łomży urodziła trzecie dziecko, syna Wiktora.

Co roku w wakacje wyjeżdżają całą rodziną. Wcześniej nad morze, ostatnio w góry.

– Dzieci są już starsze i nie zawsze chcą z nami jechać. Ale wakacyjny tydzień jesteśmy razem. Cieszymy się sobą, kłócimy, godzimy. Jesteśmy jak włoska rodzina z temperamentem. Ale zawsze dochodzimy do porozumienia – śmieje się.

Ze wspólnych wyjazdów przywozi anioły. Cała kolekcja stoi w „Aniołowie”. Przypominają skąd

W biegu

Od siedmiu lat jest prezesem Ruchu Kobiet do Walki z Rakiem Piersi Europa Donna w Łomży. Tę misję podpowiedziała jej chora na raka koleżanka, która już nie żyje. Organizuje spotkania o profilaktyce, koncerty charytatywne, spektakle, zbiórkę pieniędzy, ściągą do Łomży mammbus, w którym można wykonać mammografię. Po takich badaniach kilka kobiet otrzymuje skierowanie do poradni, bo dla nich to już godzina „zero”.

Od ostatnich wyborów samorządowych Agata jest radną. Przewodniczy Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Miejskiej Łomży.

– Jestem z tego powodu bardzo szczęśliwa. Bezpośrednio spotykam się z wieloma sprawa-

mi, chcę być zawsze do dyspozycji wyborców – mówi – A biznesem zajmuję się z konieczności. Trzeba zarabiać pieni-

dze, bo mamy i kształcimy troje dzieci, czyli jest na kogo wydawać i w kogo inwestować.

– Marzenia? Zdrowie mojej rodziny. Z resztą, przy pomocy aniołów, zawsze sobie damy radę – mówi Agata.

HANNA MAY

W Aniołowie

my zbiera od zawsze. Najpierw trafiają do koperty w torebce, potem do szuflady. Uważa, że choć są to mądrości innych, pasują do każdego człowieka.

prawę doktorską. Po skończeniu studiów na SGGW w Warszawie, pracowała na uczelni i... marzyła o doktoracie. Ale... urodziła się Georginia. Potem Adrian. Nagle

pochodzą i co się zdarzyło w tamtej podróży.

– Żyją z nami i ogarniają nas opiekuńczymi skrzydłami. A w momentach, kiedy za bardzo pędzę albo za dużo w domu mówię i denerwuję innych, zatrzymują mnie i jakby zwracają uwagę, że nie zawsze mam rację – mówi Agata.



Georginia, Adrian i Wiktor



Fanka ŁKS z bramkarzem Kamilem Ulmanem

„Już w Knesecie żartują, że wkrótce przekonam ich, iż wszyscy Żydzi urodzili się w Łomży”, śmieje się Shoshana Donin, kierowniczka Domu Łomży w Giwataim koło Tel Awiwu

Krasne miasto

Kiedy stary Żyd spisuje testament, zawsze umieszcza w nim dyspozycję duchową: jego bliscy, o ile to możliwe, choć raz w życiu mają stanąć na ziemi, w której przyszedł na świat lub skąd pochodzą jego przodkowie. Arielowi Ciołkowskiemu ani ojciec, ani matka niczego nie przekazali w testamencie. On umarł młodo, ona z córką i synem, wywieziona z getta w Łomży, zginęła w komorze gazowej obozu Auschwitz-Birkenau. Jednak Ariel jest pewny, że takie przesłanie rodzice by mu zostawili. Ale nie wie nawet, gdzie się urodził (z rodzinnych przekazów wynika, że w Łomży lub Kolnie), nie zna też dokładnej daty. Wciąż nie udaje mu się odnaleźć jakiegokolwiek dokumentu.

W lipcu 1941 roku prawie połowa mieszkańców Łomży znalazła się nagle po drugiej, gorszej stronie życia: Niemcy zamknęli Żydów w getcie. Z ulicy Szkolnej 5, gdzie mieszkali Ciołkowscy, któregoś dnia Ariel z mamą Baszą, siostrą Leą i bratem Litmanem zostali spędzeni z tłumem do samochodów. Niemcy powieźli ich do Zambrowa, a potem prosto do Oświęcimia. Był styczeń 1943 roku. Odtąd stał się tylko numerem 89337.

Przeżył. Po wojnie wyjechał do Izraela. Jest emerytowanym oficerem wojska, ojcem 4 córek, dziadkiem 10 wnuków, za miesiąc zostanie pradiadkiem. Zawsze dzieciom i wnukom opowiadał o Łomży, „krasnym mieście”. Ma nadzieję, że dane mu będzie opowiadać o niej prawnukom.

Kiedy Shoshana Donin z Giwataim koło Tel Awiwu powiedziała mu, że znowu wybiera się do Łomży, nawet się nie zawahał i namówił na podróż żonę. Spacerowali po mieście. Pokazywał jej wszystko to, co zapamiętał. Pojechali też do Kolna, bo może to właśnie jego rodzinne miasto. Poszli na kirkut. Pomodlili się. Byli w Oświęcimiu. Z zachowanych obozowych dokumentów wynika, że w tym samym dniu przyjęte zostały 2 transporty Żydów z Łomży i

jeden z Belgii. Ariel znalazł swoje imię i nazwisko. Tylko tyle...

Dom Łomży

Shoshana Donin z Giwataim koło Tel Awiwu, doskonale zna Łomżę swojej matki Sary, która przed drugą wojną światową wyjechała do Palestyny. Ominęła ją dzięki temu tragedia Holocaustu. Często opowiadała Shoshanie o rodzinnym mieście, za którym zawsze bardzo tęskniła.

Shoshana zobaczyła Łomżę jako dorosła. W Giwataim założyła Dom Łomży i przewodniczy Łomżyńskiemu Ziomkostwu w Izraelu.



Nad planem Łomży (od lewej): Ahava Low, Ariel Ciołkowski z żoną Rivą i Shoshana Donin

Testament

Zbiera wszelkie pamiątki i dokumenty, dotyczące „tamtej” Łomży oraz łomżyńskich Żydów w Polsce i na świecie. Wszędzie chwali się Łomżą, bo „tutaj jest jej serce, bo Łomża musi być w Izraelu znana!”.

– Już w Knesecie żartują, że wkrótce przekonam ich, iż wszyscy Żydzi urodzili się w Łomży – śmieje się.

Długa 23

W podróż do Łomży z Arielem Ciołkowskim, jego żoną i Shoshaną Donin wybrała się Ahava Low. Tak wypełniła duchowy testament matki Beli, która wyjechała z Łomży do Palestyny w 1935 roku.

Dziadkowie Ahavy mieszkali przy ul. Dwornej, a przy Długiej 23 mieli sklep tekstylny. Korespondencja Beli z rodzicami urwała się 6 marca 1942 roku. Nigdy nie dowiedziała się, co stało się z nimi i jej trzema braćmi. Ahava przywio-

zła ze sobą fotografię jednego z nich: wujek Mosze stoi przed siedzibą swojej firmy przy ul. Senatorskiej, produkującej macewy.

Ahava przeszła się Dworną, Długą, Senatorską. Nie wszystko

zabiera czas. Powtarza to swoim dzieciom.

– Wiedzą, jaki zostawię im testament... – mówi.

GABRIELA SZCZĘSNA



W ratuszu (od lewej): żona Ariela Riva, prezydent Jerzy Brzeziński, Ariel Ciołkowski, Ahava Low i Shoshana Donin; prezydent obdarował gości przepięknymi obrazami Łomży



Do Boga wysoko...

Do Boga wysoko, do ludzi daleko", powtarza słowa wypowiedziane 17 lat temu Irena Łada (lat 81) ze wsi Polki Teclin (gm. Zambrów).

O pustoszejącej wsi przy trasie Łomża – Zambrów, pisałam 3 czerwca 1990 roku. Pod pierwszym numerem mieszkali Genowefa i Bronisław Wiśniewscy. Dom z drugim numerem stał już pusty. Kiedyś należał do rodziny Józefa Wiśniewskiego, brata Bronisława.

Od trzech lat oba domy należą do Kazimierza i Krzysztofa Kręców, którzy sprowadzili się tutaj z Radzymina. Budzą ich ptaki i szum drzew. Obok domu jesion i krzew bzu z 1926 roku. Na torfowiskach, brzegu niewielkiej rzeczki Gaci i w lesie miejsca łęgowe: pleszek, pliszek, sikor, kowalików, kwiczołów, bekasów, kosów, szpaków, dzikich kaczek. Zalatuje orzeł bielik. W lesie można spotkać żmije i jelenie, z Szumowa przychodzą wilki. Dwa lata temu wilcza rodzina z sześcioma małymi „zamieszkała” po sąsiedztwie.

Nowych właścicieli urzekło nie tylko miejsce. Są zachwyceni życzliwością sąsiadów oraz urzędników z urzędu gminy i starostwa. Ciągłe porządkują i upiększają swoje gospodarstwo. Ze źródła staw zrobili, mają tarpany i siedem psów. Poznają też historię miejscowości.

Dobra, na których powstała wieś, w XIX wieku należały do dziedziczki, która miała na imię Tekla. Od jej imienia pochodzi drugi człon nazwy. Może Tekla zbudowała tu dwór, bo Krzysztof Kręc pod swoim niewielkim domem, pochodzącym z lat sześćdziesiątych, dokopał się większego, niż powierzchnia domu, fundamentu. Przed wojną Tekla sprzedała dobra Żydom, którzy wycięli las. Przed wojną w Polkach Michał Wojdak miał młyn. Młynarową była Niemka. Zabili ją „partyzanci” i... pogrzebali w bagnach w Polkach.

– To dawna i straszna historia. Sołtysem był Piotr Łada, jego wtedy zabrali do więzienia... – opowiada Irena Łada.

Krzysztof Kręc wyciągnął z torfowiska stare młyńskie koło. Znalazł też koła od wózka kolejki, bo w wojnę Rosjanie zbudowali szyny i kolejką wywozili kopany w Polkach torf. Hi-

storyczne dzieje opowiadał mu Bolesław Łada. Nie żyje od dwóch lat.

Irena Łada z synem Januszem, z synową Ewą i dziećmi są ostatnią „starą” rodziną

Polek. Obrabiają 8 hektarów słabej ziemi.

– W Polkach ładnie, gdy jest zdrowie. Gdy go nie ma,... do Boga wysoko, do ludzi daleko – powtarza Irena Łada.



Irena Łada



Kazimiera Kręc przed domem

Echokardiograf dla szpitala

W czerwcu starostwo zambrowskie przekazało szpitalowi w Zambrowie echokardiograf wartości 44 400 zł. Samorządy Kołak Kościelnych, Rutek i Szumowa dołożyły po 6 tys. zł, poinformował starosta Stanisław Rykaczewski.

Wiejskie boiska

450 tys. zł wystarała się gmina Zambrów z Sektorowego Programu Operacyjnego na budowę 4 boisk we wsiach: Poryte Jabłoń, Wola Zambrowska, Stary Skarżyn i Wiśniewo. Prace trwają, wójt Kazimierz Dmochowski osobiście dogląda budowy, na boiskach będzie można kopać piłkę pod koniec września. W ubiegłym roku gmina wybudowała piękną halę sportową i boisko w Starym Zakrzewie.

Wakacje za darmo

30 dzieci z gminy Zambrów pojedzie na wakacje za darmo. W Gdańsku będzie wypoczywało 20 uczniów, w Poroninie 5 i 5 w Warszawie. Wypoczynek sfinansowany zostanie z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej i Gminnego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Gmina dofinansuje także dwutygodniowy obóz sportowy w Ustce dla 15 młodych sportowców.

Wbita łopata

W poniedziałek, 2 lipca, został przekazany przedsiębiorstwu z Wysokiego Mazowieckiego plac budowy pod przyszłą halę sportową przy Zespole Szkół Ogólnokształcących w Zambrowie.

Ugoda w Zbrzeźnicy

Wójt gminy Zambrów Kazimierz Dmochowski zawarł umowę z mieszkańcami Zbrzeźnicy i budynek po byłej szkole podstawowej (nieczynna od 2000 roku) zostanie sprzedany. Pieniądze przeznaczone zostaną na remont świetlicy i urządzenie boiska dla wsi.

Uciekają z Zambrowa?

„Dlaczego najlepsi uczniowie zambrowskiego gimnazjum, finaliści i laureaci konkursów przedmiotowych, wybierają łomżyńskie licea, a nie zambrowskie?”, pytali radni w czasie sesji Rady Gminy Zambrów dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Zambrowie Jana Pilcha. „Rodzice sami wybierają dzieciom szkołę. Ale to nieprawda, że wszyscy najlepsi absolwenci Miejskiego Gimnazjum uciekają do Łomży. Do nas też przychodzą, także z gminy łomżyńskiej”, wyjaśniał dyrektor.

W tym roku w LO w Zambrowie wszyscy zdali maturę. W ubiegłym roku oblał jeden uczeń. Bardzo dobre wyniki, lepsze od krajowych, wo-

jewódzkich i powiatowych, osiągnęli gminajści z Gimnazjum Zespołu Szkół Ogólnokształcących. Średnia z części humanistycznej wyniosła 34,09 pkt. (krajowa 31,48, wojewódzka 31,09, powiatowa 29,73), a z części matematyczno-przyrodniczej 26,01 pkt. (krajowa 25,31, wojewódzka 25,64, powiatowa 24,22). O 150 miejsc w LO ubiegało 243 kandydatów (w tym 4 laureatów konkursów przedmiotowych z Miejskiego Gimnazjum). Dyrektor Pilch przyznał, iż I i II LO w Łomży cieszą się dużą popularnością wśród młodzieży. Ale bywa i tak, że uczniowie zaczynają edukację w Łomży i po pewnym czasie wracają do LO w Zambrowie.

ZARZĄD POWIATU KOLNEŃSKIEGO

ogłasza konkurs na kandydata na stanowisko
dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej
w Kolnie, ul. 11 Listopada 1, 18-500 Kolno

1. Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia następujące wymagania:

- 1) jest nauczycielem mianowanym lub dyplomowanym;
- 2) ukończyła studia wyższe magisterskie i posiada przygotowanie pedagogiczne oraz kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w danej placówce;
- 3) ukończyła studia wyższe lub studia podyplomowe z zakresu zarządzania albo kurs kwalifikacyjny z zakresu zarządzania oświatą, prowadzony zgodnie z przepisami w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli;
- 4) posiada co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub pięcioletni staż pracy dydaktycznej na stanowisku nauczyciela akademickiego;
- 5) w okresie pięciu lat bezpośrednio przed powierzeniem stanowiska dyrektora uzyskała, co najmniej dobrą ocenę pracy w przedszkolu, szkole lub placówce, a w przypadku nauczyciela akademickiego – pozytywną ocenę pracy w okresie ostatnich czterech lat pracy w szkole wyższej, jeżeli stanowisko dyrektora obejmuje bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia w szkole wyższej, albo w okresie roku bezpośrednio przed przystąpieniem do konkursu na stanowisko dyrektora uzyskała pozytywną ocenę dorobku zawodowego;
- 6) posiada zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym;
- 7) nie była karana karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (t. j.: Dz. U. z 2006 r. Nr 97, poz. 674 z późn. zm.), oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie dyscyplinarne;
- 8) nie była karana za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie karne;
- 9) nie była karana zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (t. j.: Dz. U. z 2005 r. Nr 14, poz. 114 z późn. zm.).

2. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:

- 1) uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju placówki;
- 2) życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o stażu pracy pedagogicznej – w przypadku nauczyciela lub stażu pracy dydaktycznej – w przypadku nauczyciela akademickiego;
- 3) akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia;
- 4) dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą;
- 5) ocenę pracy, o której mowa w § 1 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowiska kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek;
- 6) zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym;
- 7) oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (t. j.: Dz. U. z 2006 r. Nr 97, poz. 674 z późn. zm.) oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne;
- 8) oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne;
- 9) oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (t. j.: Dz. U. z 2005 r. Nr 14, poz. 114 z późn. zm.);
- 10) oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (t. j.: Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.

3. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs”, w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia, na adres:

Powiatowy Zespół Obsługi Szkół i Placówek Oświatowych w Kolnie,
ul. 11 Listopada 1, 18-500 Kolno, pok. 104.

Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Zarząd Powiatu Kolneńskiego.

O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

CHOIŃSKI MATERIAŁY BUDOWLANE

Wola Zambrowska 8
tel. 086 271 37 55

Oferujemy:

- materiały budowlane
- pokrycia dachowe
- stolarkę okienną i drzwiową



Drzwi PORTA od ręki
– autoryzowany montaż
Bramy garażowe, automatyka
– autoryzowana sprzedaż,
montaż, serwis.

27/02

SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA „MLEKOVITA” w Wysokiem Mazowieckiem

ogłasza konkurs

na wybór firmy prowadzącej bufet i kiosk z artykułami
spożywczymi w nowym biurowcu przy ul. Ludowej 122.

Zasady prowadzenia działalności gastronomiczno-handlowej:

- Firma będzie dzierżawiła od Spółdzielni lokal o pow. 172,34m²
- W skład lokalu wchodzi:
- bufet i sala konsumpcyjna – pow. 133,15 m²
- pomieszczenia towarzyszące – pow. 32,64m² /zmywalnia, magazyn, aneks jadalny/
- sanitariaty – pow. 6,55m²
- SM MLEKOVITA wyposaży lokal w niezbędne, podstawowe urządzenia tj. umywalki i zlewozmywaki z bieżącą wodą, sanitariat, ogrzewanie, oświetlenie oraz niezbędne meble (wyposażenie sali konsumpcyjnej w stoliki i krzesła, zabudowa bufetu)
- Z tytułu dzierżawy firma uiszczała będzie co miesiąc czynsz dzierżawny plus opłaty za wodę, ścieki, pobraną energię elektryczną i ciepłą.
- Firma wyposaży się we własnym zakresie w niezbędny sprzęt kuchenny (tj. kuchnia, lodówka, kuchenka mikrofalowa, naczynia itp.)
- Przewidywany termin rozpoczęcia działalności – m-c X 2007r

Firmy zainteresowane prowadzeniem bufetu i kiosku spożywczego proszone są o składanie ofert do dnia 15. VII. 2007 w Dziale Administracyjno-Samorządowym – biuro SM MLEKOVITA /pokój nr 5/

Szczegółowych informacji udziela Dział Administracyjno-Samorządowy tel. 086/275 82 20

Oferta powinna zawierać:

propozycję kwoty czynszu dzierżawnego za wynajem lokalu
referencje potwierdzające doświadczenie w branży gastronomicznej.

27/03

Biuro pisania podań

Pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne.

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka),
tel. (086) 473-00-84.

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów“

f-1673

SZKOŁY DLA DOROSŁYCH Miastkowo, ul. Łomżyńska 9

I. Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych

– po szkole zawodowej – 2 lata

II. Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych

– po gimnazjum i szkole podstawowej – 3 lata

Kontakt: 0-608-042-412, (029) 760-44-45

f-1672

MOŻESZ NAS ZAMÓWIĆ:

- wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96 21 oraz 086-218-10-26
- lub przez internet www.taxi.lomza.info
- wysyłając sms 695-566-151



f-1534

KOLBIS DACHY

SUPER CENY!!!

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0...86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 45
tel./fax (0...29) 760 84 48

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa
- Drzwi antywłamaniowe
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

f-1458

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatrzy E.A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35
codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

f-1518

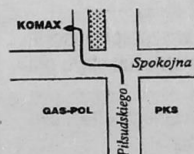
Wózki widłowe,
nowe i używane
sprzedaż, naprawy,
części zamienne,
przygotowanie do UDT
www.wozek.net.pl
Wola Zambrowska 8
18-300 Zambrów
tel. 0-602-154-056

f-826

ŚWIAT GLAZURY

Łomża, ul. Spokojna 190 a

tel. 086-218-03-78, 0-503-044-277



Zanim kupisz – sprawdź!
Najniższe ceny w regionie
Fachowe doradztwo
RATY – DOWÓZ

• glazury, terakoty • grasy, płytki elewacyjne • kleje, fugi • ceramika sanitarna • kabiny prysznicowe • tanie płytki do dojowni mleka

f-1520

Zawiadamia się, że Syndyk Masy Upadłości
Zakładu Przetwórstwa Mlecznego
„EKOLAND” Sp. z o.o.
w Kupiskach Starych k/Łomży ul. Działkowa 4

ogłosił przetarg
na sprzedaż upadłego przedsiębiorstwa,
w skład którego wchodzi:

- atrakcyjna nieruchomość składająca się z dwóch działek gruntu o łącznej pow. 1.144 m²
- piętrowy budynek magazynowo-produkcyjno-biurowy o powierzchni użytkowej 1.018 m²
- należności
- nazwa przedsiębiorstwa.

Cena wywoławcza: 760.000 zł

Szczegółowe warunki przetargu na stronie internetowej:
www.negresko.pl lub w biurze syndyka: Łomża
ul. 3 Maja 12, tel. 086 2163322. Wadium 38.000 zł należy wpłacić na konto syndyka do dnia 10.07.2007r.
Otwarcie ofert nastąpi 11.07.2007r. godz. 13⁰⁰

f-1661

TYTAN

NIERUCHOMOŚCI

www.lomza.nieruchomosci.pl
e-mail: lomzanieruchomosci@op.pl

Lokal na I piętrze w centrum
Łomży pow. 60,7 m²
+ poddasze około 55 m²
(całość do wykończenia
i adaptacji) – 220.000 zł



1/2 udziałów w aktualnie
remontowanej kamienicy
w centrum Łomży
– 410.000 zł + VAT

Na sprzedaż lokal w centrum Łomży
o pow. 72,6 m², – I piętro + poddasze około 55 m² (całość do
wykończenia i adaptacji) – cena 220.000 zł

18-400 ŁOMŻA, ul. Polowa 45
tel. (086) 216 62 26, kom. 0 604 051 082

f-1519

BUDOWNICTWO

GLAZURA, PŁYTKI mrozoodporne
KORZILIUS „CERAM”, Wyszyńskiego 4
(przy Biedronce), (086) 218-01-81
(fak. 1547-o-i)

BRAMY SEGMENTOWE, garażowe i
przemysłowe, automatyka, 0-604-248-
985, (029) 767-10-05
(fak. 1597-o-i)

„GLAZURA KRÓLEWSKA” oferta:
Glazury 11,99 zł, Terakoty 17,90 zł,
Gresy 15,99 zł, – polerowane 28 zł,
płytki zewnętrzne niemieckie „Korzi-
lius”, panele podłogowe od
14,99 zł. Końcówki towarów 8 zł.
Szkłane kabiny i ceramika sanitarna
najtańsze w regionie. Dowóz, do-
radztwo, raty. Posiadamy płytki z
wszystkich polskich fabryk i zagra-
niczne, Łomża, Piłsudskiego 40
(zaraz za torami), Legionów 52,
(086) 473-77-91
(fak. 1697-o)

SPRZEDAM STEMPLE budowlane, 0-
501-674-368
(fak. 1764)

SPRZEDAM PUSTAKI, (086) 216-09-
43
(fak. 1797)

FINANSE

POŻYCZKI GOTÓWKOWE, 0-502-058-
633
(fak. 1499-oo)

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie)
dostępna na wszystkie rodzaje kredytów !

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

IMPREZY

Zespół muzyczny „ANEX”, ciekawe
efekty świetlne, 0-503-47-67-98
(fak. 1634-o-i)

KUPIĘ

KUPIĘ LAS, wykonam przecinki, 0-
504-249-519
(fak. 1502-o-i)

LOKALE

DO WYDZIERŻAWIENIA magazyn
400 m² i pomieszczenia na sklep
120 m², ul. Piłsudskiego 48c, tel. 0-
503-044-277
(fak. 1520-o)

SPRZEDAM HALE 700 m² pod pro-
dukcję, hurtownię, Zambrów, tel. 0-
509-84-77-87
(fak. 1213-o)

SALA WESELNA do wynajęcia na 100
– 370 osób, Czerwony Bór, 0-513-
090-742
(fak. 1213-o)

FIRMA SZUKA lokalu handlowego w
centrum Łomży o powierzchni 80 –
200 m², tel. 0-604-21-94-81
(fak. 1288-o)

DO WYNAJĘCIA na działalność gosp.
bud. 200 m², duży plac, tel. 0-516-
549-830
(fak. 1504-o-i)

DO WYNAJĘCIA mieszkanie, (086)
215-01-36, 0-506-454-352
(fak. 1540-oo-i)

SPRZEDAM POŁOWĘ bliźniaka z peł-
nym umeblowaniem, wysoki standard,
120 m² + 3 garaże, działka 340 m²,
dom po kapitalnym remoncie, tel. 0-
501-270-033
(fak. 25/01/KN-oo)

700 m² możliwości sala weselna lub
inne imprezy, 0-606-934-938
(fak. 1654-oo-i)

SPRZEDAM kawalerkę, BMW, (086)
270-59-57
(fak. 1683-oo-i)

WYNAJMĘ LOKAL 30 m² Kołno
k/Dworca, tel. 0-696-260-646
(fak./poczta-oo)

SPRZEDAM DOM z działką 35 arów,
Konarzyce, 0-787-703-470
(fak. 1722-oo-i)

SPRZEDAM MIESZKANIE w centrum
Łomży, 38 m², 0-501-065-283
(fak. 1723-oo-i)

SPRZEDAM MIESZKANIE 36 m², W.
Polskiego w Łomży, (086) 218-08-78,
0-503-532-986
(fak. 1735-o-i)

LOKAL do wynajęcia, Ks. Janusza
13A, 43 m², (086) 2186-052
(fak. 1753-o-i)

SPRZEDAM M-4, 60 m², 0-503-135-
688
(fak. 1758-o-i)

SPRZEDAM NOWO pobudowany budy-
nek mieszkalny do wykończenia, Szu-
mowo („Przemysłowa”), 0-606-352-
857
(fak. 1576-i)

ZAMIENIĘ M-3 na M-4 lub M-5, 0-663-
552-059
(fak. 1744-i)

SPRZEDAM MIESZKANIE, (086) 218-
91-11
(fak. 1757)

WYNAJMĘ MIESZKANIE dwupokojowe
(45 m²), centrum, nowe budownictwo,
0-607-062-255
(fak. 1762)

M-3 ŁOMŻA zamienię na dom w okoli-
cach Wizny, 0-608-557-431
(fak. 1769-i)

LOKALE do wynajęcia, piwnica 17 m²
i l p. 65 m², ul. Długa, 0-603-695-247
(fak. 1773)

WYNAJMĘ POKÓJ, Ks. Anny, 0-604-
449-366
(fak. 1774-i)

PRZYJMĘ MAŁŻEŃSTWO, (086) 216-
90-54
(fak. 1775)

POKÓJ WYNAJMĘ, Piątnica, (086)
219-14-85 wieczorem
(fak. 1779)

SPRZEDAM MIESZKANIE w nowym
budownictwie, 64 m², IV piętro, tel. 0-
604-524-115
(fak. 1780)

SPRZEDAM M-4, dobra lokalizacja, 0-
510-743-867 po 17-ej
(fak. 1782)

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 0-516-241-
852
(fak. 1789)

STANCJA DLA dziewczyny, (086) 218-
17-81
(fak. 1790)

NOWO OTWARTA sala bankietowa
do 400 osób. Klimatyzacja, pełna
obsługa. Wesela, przyjęcia, imprezy
okolicznościowe. Gospodarstwo
Agroturystyczne, pokoje do wynaję-
cia, 0-604-122-765
(fak. 1791-o)

DO WYNAJĘCIA 30m² na biuro, 0-
501-471-552
(fak. 1799-i)

WYNAJMĘ M-2 uczciwym, 0-512-091-
798
(fak. 1800)

STANCJA SAMOTNYM, 0-606-277-
193
(fak. 1801-i)

MEDYCYN

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER
– SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża,
Al. Legionów 94. Badania naczyniowe
DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty,
piersi, narządów rodnych, biopsja,
(086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG
ZĘBÓW
(fak. 4030-o)

FIRMA z branży medycznej poszukuje
osób do współpracy. Telefon kontakto-
wy: (086) 218-07-38
(fak. 1563-o)

LECZENIE BEZWIERTŁOWE dzieci –
Ozon, Znieczulenia Bezigłowe, Magne-
totterapia, „Duo-dent” Hipokratesa 31,
tel. (086) 218-55-76
(fak. 1719-o)

MOTORYZACJA

POLONEZ CARO Plus 1,6 GL, 9 lat,
35.000 przebiegu, 3.000 zł, 0-694-
961-216
(fak. 1761-i)

PUNTO 1.2 (2002 r.), 52 000 km, 0-
604-538-745
(fak. 1784-i)

SPRZEDAM MERCEDESA Vito 108
CdI, (1999r.), tel. 0-502-688-140
(fak. sms)

SPRZEDAM AUDI B-4 Kombi, 2.0 ben-
zyna (1993r.) stan bdb., tel. 0-694-
382-967 *PILNE*
(fak. sms)

SPRZEDAM MERCEDESA Vito 108
cdi., rok produkcji 1999r. lub zamienię
na Jeepa, tel. 0-502-688-140
(fak. sms)

SPRZEDAM C 385, sprawny, zareje-
strowany, tel. (086) 473 8787, wie-
czorem
(fak. sms)

NAUKA

MATEMATYKA, (086) 218-77-79, 0-
603-847-463
(fak. 1686-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

„MERITUM” – NIERUCHOMOŚCI,
Łomża, Al. Legionów 7,
(086) 218-93-98,
www.nieruchomosci.hi.pl

oferuje:

- lokal – centrum, I piętro 60,5m²,
220 000 zł (MER-221)
- mieszkanie – IV p. pow.
42,90m², 159.000 zł (MER-222)
- mieszkanie – III p. pow.
73,8 m², 245 000 zł, (MER-218)
- mieszkanie – II p. pow. 49,2m²,
180.000 zł, (MER-150)
- mieszkanie – II p. pow. 48,5m²,
180.000 zł, (MER-223)
- dom – Nowogrodzka, pow.
127/1762 m², 530.000 zł,
(MER-212)
- siedlisko – gm. Piątnica, pow.
1,23 ha, 150 000 zł, (MER-204)
- siedlisko – gm. Rutki, pow.
0,77 ha, 55.000 zł, (MER -15)
- działka – Zosin, WZIŁT, pow.
2500 m², 110.000 zł, (MER –
190)
- działka – Gielczyn, pow.
2719 m², 135.000 zł, (MER –
214)
- obiekt – gm. Rutki, pow.
620/3700 m², 85.000 zł, (MER
– 172)
- lokal handlowy – centrum
98,8 m², 55 zł/m², (MER – 145)
- lokal handlowy – centrum,
400 m², 50 zł/m², (MER-219)
- lokal handlowy – centrum,
60 m², 90 zł/m², (MER-203)
- lokale biurowe – centrum, różne
powierzchnie, kamienica z windą,
28/m², (MER-148)
- stylowy lokal na restaurację –
centrum, ok. 300 m², 35 zł/m²
(MER-220) (fak. 1184-o)

SPRZEDAMY MŁYN (nieczynny), dom i
budynki gospodarcze Grabowo
k/Kolna, (086) 279-01-67 (fak. 1514-o-i)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną 17,5
ary w Konarzycach, 0-602-248-319
(fak. 1606-oo-i)

TYTAN – NIERUCHOMOŚCI,
Polowa 45, 18 – 400 Łomża,
tel.(086) 216-62-26,
kom. 0-604-05-10-82,
www.lomza.nieruchomosci.pl

- Os. Jantar – pow. 23,17 m²,
wykończone, VIII piętro –
100.000 zł
- Kazańska – pow. 35,84 m², 2
pokoje, II piętro, rok budowy
1994 – 143.360 zł
- Os. Jantar – pow. 60, 78 m², 3
pokoje, do zamieszkania –
219.000 zł
- Centrum – pow. 48 m², 2 poko-
je, II piętro, do zamieszkania –
180.000 zł
- Siedlisko – Modzele Stare, pow.
działki 1,46 ha, dom, stodoła,
obora – 250.000 zł (fak. 1732-i)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną, 30
ary, Jezioro, tel. 0-669-416-754
(fak. 1786)

OGŁOSZENIA

SPRZEDAM DZIAŁKI, Łąkowa 4, (086) 216-65-62

(fak. 1792)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną Zawady Przedmieście, 0-692-737-864

(fak. 1793)

„ARKADIA” – NIERUCHOMOŚCI, 0-603-84-74-63

(fak. 1754-o-i)

DZIAŁKI NAD jeziorem Roś (2 x 1000 m2) sprzedam, tel. (086) 215-06-53 lub 0-601-485-029

(fak. 1737)

PRACA

RESTAURACJA ZATRUDNI kucharki, 0-501-591-195

(fak. 1474-oo-i)

ZATRUDNIĘ POMOC w gospodarstwie rolnym – 15 ha, (posiadający prawo jazdy kat. T), (086) 219-17-14

(fak. 1526-o)

ZWROT PODATKU z pracy w Europie Zachodniej, tel. (071) 385-20-18

(fak. 4023)

ZWROT PODATKU z zagranicy, tel. 0-600-352-905

(fak. 1700-o)

ZATRUDNIĘ PRZY docieplaniu budynków, wysokie wynagrodzenie, tel. 0-602-669-517

(fak. 1726-o)

STARSZY PAN zatrudni pomoc domową na wsi, wynagrodzenie bardzo dobre, (086) 47-210-85

(fak. 1715-o-i)

FIRMA „WINDOW” Sp. z o.o. zatrudni spawaczy i ślusarzy. Kontakt: Łomża, ul. Wojska Polskiego 161 (dawna „Bawelna” wjazd od ul. Poznańskiej), tel. (086) 743-70-16

(fak. 1729-o-i)

ZATRUDNIĘ KRAWCOWE, 0-506-177-755

(fak. 1752-i)

MURARZY – PRACA w Ostrowi Mazowieckiej, 0-600-414-731

(fak. 1766)

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie na stałe, 0-608-485-792

(fak. 1767)

OPERATOR SIECI komórkowej zatrudni specjalistów d/s sprzedaży, rafalok@gazeta.pl

(fak. 1768-o)

DRUKARNIA w Ostrołęce zatrudni grafików, praca@informedia.pl

(fak. 1768-o)

PHU „KURPIEWSKI” zatrudni Kierownika Stacji Paliw w Łomży. Wymaganie: wykształcenie min. średnie, doświadczenie w pracy na stanowisku kierowniczym lub doświadczenie w sprzedaży detalicznej / handlu, dyspozycyjność, operatywność, prawo jazdy. Kontakt: 0-602-107-419

(fak. 1778)

PRZYJMĘ DO PRACY w tartaku, ul. Pożnańska 149A

(fak. 1798-o-i)

ROLNICTWO

SPRZEDAM KWOTĘ mleczną 20000 kg, (086) 2774-825 po 20.00

(fak. 1528-o)

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65

fak. 111-o

CIĄGNIK ROLNICZY International (IHC) 946 4X4, stan bdb., 25 tys. zł, 0-506-248-889

(fak. 1736)

URSUS C-330 (1989 r.), stan bdb, 2800 m + g, cyklop Goliatr, 2001, plugi 3 + 1, (086) 217-63-28, 0-515-349-000

(fak. 1785)

RÓŻNE

PRZYJMĘ MEBLE i AGD do komisju, (086) 216-45-91 lub (086) 219-08-66

(fak. 1731-o)

ZAGUBIONO LEGITYMACJĘ studencką PWSliP w Łomży o numerze 10/ID, (086) 218-71-01

(fak. 1770)

BIURA RACHUNKOWE – ryczałt, księgi, doradztwo, 0-604-878-590

(fak. 1777-o-i)

RTV – AGD

CYFRA +, POLSAT, Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38

(fak. 3654-o)

NAPRAWA PRALEK, lodówek, (086) 219-03-33

(fak. 1649-o-i)

SPRZEDAM

SPRZEDAM TRAWĘ, 0-695-594-619

(fak. 1720-oo)

SPRZEDAM SZTACHETY 1400 szt., (086) 217-09-05

(fak. 1725-oo-i)

TRANSPORT

HAMBURG – BREMEN, niedziela, (086) 219-10-65

(fak. 1136-o)

BUSEM 9-osobowym, klimatyzacja oraz dostawczy, (086) 218-30-88, 0-608-57-65-44

(fak. 1713-o-i)

TURYSTYKA

USA; doradztwo amerykańskie (wizy, biznes, spadki, renty, emerytury); www.USAinfo.pl; (085) 741-70-74

USŁUGI

USŁUGI PODNOŚNIKIEM koszowym do 18 m, minikoparką, dźwigiem, 0-602-75-69-43

(fak. 1508-o)

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKA, 0-695-594-619

(fak. 1145-oo)

CYKLINOWANIE, POLEROWANIE, układanie podłóg, paneli, lakierowanie, 0-603-342-397

(fak. 1394-oo)

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, 0-668-141-137

(fak. 1463-o-i)

STUDNIE, (086) 2184-866, 0-602-868-891

(fak. 1494-o-i)

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, cyklizowanie, (086) 216-62-88, 0-608-014-410

(fak. 1524-o-i)

TAPICER, 0-608-742-950

(fak. 1558-i-o)

FIRMA BUDOWLANO-remontowa wykonuje stany surowe budynków, rozbudowy, adaptacje, roboty wykończeniowe, 0-669-986-005

(fak. 1574-o-i)

WYRÓB i montaż wkładów kominiowych, blacha kwasoodporna, 0-691-287-680

(fak. 1582-o)

BLACHARZ – DEKARZ, 0-509-868-593

(fak. 1604-oo)

SZAFY Z DRZWIAMI suwanymi, zabudowy, 0-501-896-180

(fak. 1632-o-i)

UKŁADANIE KOSTKI brukowej, 0-604-287-860

(fak. 1689-oo)

SIATKI OGRODZENIOWE, bramy, furtki, przęsła, słupki, akcesoria, ul. Nowogrodzka 236, (086) 216-22-27, 0-608-332-905

fak. 1682-o

UKŁADANIE GLAZURY, terakoty, inne prace budowlane, (086) 219-26-33

(fak. 1717-oo-i)

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, terakota, 0-698-627-652

(fak. 1763-i)

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKA, piasek – żwir, 0-693-814-579

(fak. 1765-i)

WYKONAM REMONTY, wykończenia wnętrz, tynki, regips, 0-603-657-537

(fak. 1771-i)

TANIE KOMINKI, wkłady obudowy, sprzedaż montaż, Zbrzeźnica, 0-517-368-129

(fak. 1781)

USŁUGI KOPARKO-ładowarką, wykopy, rozbioriki, usuwanie karp. Transport ciężarowy, 0-603-069-355

(fak. 1788-o)

USŁUGI KOPARKO-ładowarką, wywrotką, (086) 216-98-62, 0-606-774-395

(fak. 1794-o-i)

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM KUCYKI, (086) 217-52-00, 0-604-445-247

(fak. 1756-o-i)

YORKI – SZCZENIĘTA, 0-608-551-915

(fak. 1763-i)

KLACZ 5 lat, 7 tys., 0-887-330-561

(fak. 1776)

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

KOMPUTERY

KOMPUTERY, DRUKARKI, notebooki, niszczarki, kserokopiarki, akcesoria – ATRAKCYJNE CENY Salon DIVICOM ul. Spokojna 210 (budynek Terrazyt), tel. (086) 47-378-00 www.biuro24.pl

(fak. kn)

LOKALE

DO WYNAJĘCIA mieszkanie z pełnym wyposażeniem, dwupokojowe, 0-600-540-747

(fak. 1808-o)

MOTORYZACJA

SPRZEDAM POLONEZA Caro Plus 1.6, (1997r.), stan bdb., tel. 0-513-074-713 lub (086) 216-78-13

(fak. sms)

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM 7ha ziemi, gm. Śniadowo, Modzelewski Stanisław, Koziki11

(fak. 1803-i)

RÓŻNE

PKPS Łomża, ul. Sikorskiego 222 oferuje smaczne, tanie obiady, również z dowozem do domu. Przygotowujemy dania na imprezy okolicznościowe. Szczegółowe informacje: tel. (086) 218-40-90

(fak. 1805-i)

TRANSPORT

HANOVER – NIEDZIELA, (086) 47-303-18, 01776449213

(fak. 1804-o-i)

USŁUGI

USŁUGI TYNKARSKIE, szpachlowanie, 0-783-016-083, 0-510-64-23-17

(fak. 1802-i)

GLAZURA, TERAOKOTA, wykończenia, tel. (086) 512-915-561

(fak. 1807)

**PRACA
STANCJE
USŁUGI
SPRZEDAM
LOKALE
TRANSPORT
ZDROWIE
NAUKA**

OGŁOSZENIE DROBNE do "KONTAKTÓW" możesz nadać NA POCZCIE

**Panu
Jackowi Baczewskiemu**
trenerowi Tańca
Towarzyskiego
Klubu „AKAT” podziękowania
za współpracę
i życzenia miłych wakacji
składają

Rodzice uczniów kl. III F
Szkoły nr 10 w Łomży

f-1783

Praca w Niemczech
Poszukujemy osób z doświadczeniem na rozbiór wieprzowy, stanowisko rozbiernic – wykrawacz, możliwość przyuczenia
Zainteresowane osoby prosimy o kontakt:
Polska, Wojciech Kaczmarek,
0-887-240-447
Niemcy, +49 440-771-69-68,
+49 440-771-71-85

f-1806

CENY FABRYCZNE!!! NOWE TRAKTORY MTZ 4x4 WSZYSTKIE TYPY

Ciechanów
Tel. (023) 673-64-70
Tel/fax (023) 672-21-66
Kom. 0-602-35-47-12

**Firma
PTM Sp. z o.o.**



poszukuje kierowców
w transporcie
międzynarodowym
z doświadczeniem
i na przyuczenie.

tel. 603 102 400

f-27/04

Wójt Gminy Łomża OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w obrębie wsi Kisiołki, gmina Łomża.

Na podstawie art. 17 pkt. 10 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późn. zm.) oraz uchwały Rady Gminy Łomża nr XXVIII/169/05 z dnia 12 października 2005 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w obrębie wsi Kisiołki, gmina Łomża

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego w/w obszar, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, na okres 21 dni w siedzibie Urzędu Gminy Łomża ul. M. C. Skłodowskiej 1a w Łomży pok. Nr 2 w godz. od 8.00 do 15.00.
Dyskusja publiczna nad przyjętymi w/w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 18.07.2007 r. w pok. Nr 2 Urzędu Gminy Łomża o godz. 13.00.
Zgodnie z art. 18 ust 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi można składać na piśmie do Wójty Gminy Łomża z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy w nieprzekraczalnym terminie do dnia 20.08.2007 r.

f-27/05



PEPSICO
INTERNATIONAL

Firma Frito Lay Poland należy do światowego koncernu PepsiCo International.
Jest niekwestionowanym liderem na rynku słonych przekąsek, producentem znanych marek Lay's i Cheetos

Obecnie poszukujemy kandydatów na stanowisko:

SPRZEDAWCA - VANSSELLER Łomża

Główne obowiązki:

- sprzedaż produktów Frito Lay z samochodu dostawczego na podległym terenie oraz dbanie o ich odpowiednią ekspozycję
- odbiór należności i prowadzenie dokumentacji
- budowanie długoterminowych relacji z klientami

Idealnym kandydatem jest osoba:

- z doświadczeniem na podobnym stanowisku (mile widziane)
- dyspozycyjna, operatywna, odporna na stres
- łatwo nawiązująca kontakty
- dobrze zorganizowana
- z podstawową znajomością komputera
- posiadająca prawo jazdy kat. „B”
- z uregulowanym stosunkiem do służby wojskowej

Kandydatom oferujemy:

- samodzielną i ciekawą pracę w profesjonalnym, dynamicznym zespole
- szkolenia pozwalające osiągnąć perfekcję w pracy
- możliwość rozwoju zawodowego i awansu
- atrakcyjne wynagrodzenie oraz premie uzależnione od osiąganych wyników
- nowoczesne narzędzia pracy (samochód, handheld – przenośny mini komputer, telefon komórkowy).

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie do 9 lipca br. życiorysu ze zdjęciem oraz listu motywacyjnego na poniższy adres. Firma zastrzega sobie prawo do odpowiedzi tylko na wybrane oferty.

Frito Lay Poland
ul. Przędzalniana 60, Białystok 15-688 z dopiskiem VS/ LD
artur.rychlicki@intl.pepsico.com w tytule VS/ LM



27/06

AVON
the company for women

Obecnie poszukujemy osoby na stanowisko:

Lidera Sprzedaży
ds. rekrutacji w Terenie

Osoba na tym stanowisku odpowiadać będzie za wdrażanie w terenie projektów przygotowanych przez Okręgowego Menedżera Sprzedaży. Będzie pozyskiwać, rekrutować i szkolić nowe Konsultantki. Raportować wyniki bezpośrednio do Dyrektora Sprzedaży Okręgu 144.

Najważniejsze zadania:

Odpowiedzialność za rozwój grupy
Inicjatywy w celu realizacji planów sprzedaży

Wdrożenie w terenie projektu Avon Liderzy Sprzedaży

Zarządzanie w terenie

Szkolenie swojego zespołu

Od kandydatów oczekujemy:

Minimum 1 rok pracy w sprzedaży, mile widziane doświadczenie w sprzedaży bezpośredniej

Wykształcenie min. Średnie

Umiejętności zarządzania swoim czasem

Operatywności i bardzo dobrej organizacji pracy

Zorientowania na wyniki

Zdolności analitycznych

Umiejętności współpracy w zespole

Oferujemy:

Pracę „od zaraz”

Pracę na umowę - zlecenie

Nienormowany czas pracy

Profesjonalne szkolenia

Atrakcyjne wynagrodzenie

Bonusy i premie

Osoby zainteresowane naszą ofertą prosimy o przesłanie aplikacji (CV i listu motywacyjnego) na adres: avon.zambrow@interia.pl
tel.: (086) 276-00-61, 0-789-000-144

Zastrzegamy sobie prawo udzielenia odpowiedzi wyłącznie na wybrane oferty.

27/07

zak
CENTRUM NAUKI I BIZNESU

Szkoły Policealne bez matury!

Dwuletnie Szkoły Policealne:

Technik: administracji, usług fryzjerskich, usług kosmetycznych, ochrony środowiska, organizacji reklamy, bhp, informatyk, handlowiec, ekonomista, rolnik, logistik, rachunkowości, obsługi turystycznej, hotelarstwa, usług gastronomicznych

Jednoroczne Szkoły Policealne:

architektura wnętrz, grafika komputerowa, biomasaż i /masaż leczniczy/, biomasaż II /fizjoterapia/, prawo celne i spedycja, przedstawiciel handlowy, sekretarko-asystentka, zarządzanie personelem

SEMESTR GRATIS

2 i 3-letnie LO dla Dorosłych

Łomża ul. Legionów 7
tel./fax 086 215 02 15

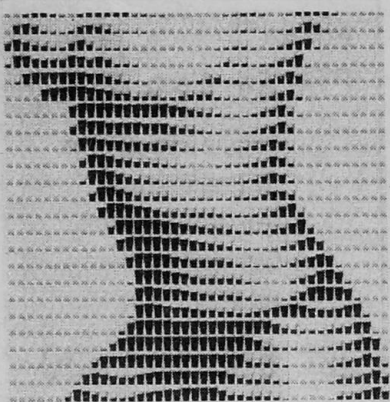
57 kierunków
w 57 miastach

infolinia 0801 100 777

**nieodpłatne
zaświadczenia do
WKU i ZUS**
*dotyczy wybranych kierunków

www.zak.edu.pl

f-1586



Pytanie intymne

Czytam różne kawałki o seksie, ale nie mogę doszukać się tego, co mnie interesuje. Jak zacząć? Chodzimy ze sobą pół roku. Wydaje mi się, że jestem gotowa, że razem tego chcemy. Ale boję się i wstydzę się. I on chyba tak samo, bo mówi mi o swojej chudości, jakby się bał, że będę oceniała jego mięśnie. Chcemy w wakacje razem wyjechać i to może się stać, bo już kilka razy pieściliśmy się śmiało. Jesteśmy pełnoletni, ale jeszcze się uczymy. Moje koleżanki już dawno miały swój pierwszy raz. Czy to jest dobry czas?

Aneta

Nie ma takiego poradnika ani kalendarza, który wskazałby dokładnie wiek, kiedy zacząć. To każdy musi wiedzieć sam. A zwykle najlepszą podpowiedzią jest uczucie. Proszę zważyć, że ten pierwszy raz będzie się pamiętało całe życie. Klimat i czar oddania będą wracały często do sypialni. I zamiast zastanawiać się nad czasem, radzę pomyśleć o tym, czy to jest właśnie ten mężczyzna. Czy kocha, uszanuje, będzie delikatny i czuły? Chodzi o to, aby oddaniu towarzyszyła miłość. To nie sport, ani jakiś koleżeński numer. To bardzo, bardzo ważna sprawa. Ważne są klimat i romantyczna sceneria, zapewniająca wygodę. Nieodpowiednie warunki mogą zrodzić urazy, a z nich rozwinąć się zaburzenia seksualne. Niech w pamięci pozostanie piękny obraz. Nawet jeśli miałyby się tak zdarzyć, że potem się rozstaniecie (choć nikt wam tego nie życzy), to niech ta chwila pozostanie w pamięci, jako coś pięknego. Pełnoletność to jeszcze nie dorosłość, więc należy myśleć o różnych konsekwencjach i pamiętać o zabezpieczeniu. Także dlatego, aby nie doszło do zakażenia chorobami, przenoszonymi drogą płciową.

Lekarz domowy

Wcale nie jem dużo, a z pewnością nie więcej, niż kilka lat wcześniej. A jednak tyje. Mam wrażenie, że stało się to po przekroczeniu magicznej czterdziestki. W sierpniu wyjeżdżam na urlop. Czy wcale nie jeść, żeby utrzymać figurę?

Magda

Organizm już nie spala tak szybko, jak wcześniej, tych samych ilości jedzenia. Odkładają się kalorie. Jeść trzeba, bo mogą przyplatać się różne choroby. Ale teraz dieta powinna być urozmaicona i bogata w błonnik, aby nie pojawiały się zaparcia. Trzeba dostarczyć organizmowi potrzebnych minerałów, głównie

magnezu i cynku, które zawierają ryby, drób, jajka, orzechy, pestki dyni. Posiłki nie powinny być zbyt kaloryczne. Należy ograniczyć tłuszcze i cukier, unikać soli, która zatrzymuje wodę w organizmie. I koniecznie nie leniuchować na kanapie. Trzeba ruszać się i ćwiczyć. Wtedy figura i kondycja same wrócą.

Pod paragrafem

Słyszałam, że można skorzystać z wcześniejszego przejścia na emeryturę, jeśli praca odbywała się w szczególnych warunkach. Chciałabym dowiedzieć się, jak udokumentować pracę w szczególnych warunkach?

Janina

Okres pracy w szczególnych warunkach musi stwierdzić zakład

pracy na świadectwie pracy albo w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru, który jest załącznikiem do zarządzeń resortowych. W dokumentach powinien być wpisany okres zatrudnienia pracownika, wykonującego zadania w szczególnych warunkach. Praca winna być wykonywana stale, w pełnym wymiarze czasu, obowiązującym na danym stanowisku.

Jeśli zakład pracy został zlikwidowany, a dokumenty przekazane do archiwum, należy z archiwum pobrać kserokopię dokumentów, potwierdzających okresy pracy w szczególnych warunkach.

Nie uprawnia do wcześniejszej emerytury okres pracy w szczególnych warunkach, jeśli praca była wykonywana stale, ale nie na pełnym etacie.



Poznajmy się

Jestem sympatycznym o szarych oczach szatynem (24/175 cm). Poszukuję miłej, wiernej, uczciwej dziewczyny z Łomży (lat 20 -26), poważnie myślącej o życiu, która pragnie znaleźć miłość. Zadzwoń, przyslij sms, tel. 513 874 114.

Daniel

Kierowca mechanik (50 lat), pozna szczupłą Panią do lat czterdziestu z okolic Łomży lub Zambrowa. Mieszkam w mieście, jestem spokojnym człowiekiem, bez nałogów i zobowiązań. Dziecko nie stanowi przeszkody. Jeżeli jesteś samotna i myślisz poważnie o przyszłości, zadzwoń lub wyślij sms, tel. 781 741 829.

Stanisław 50

Mam 25 lat, długie ciemne włosy i brązowe oczy. Życie się do mnie uśmiecha i ja się uśmiecham do życia. Kocham dom (lu-

bię gotować, piec ciasta), taniec, lubię długie, romantyczne spacery we dwoje. Dotąd jednak nie spotkałam tego Jedyne... Może to jesteś Ty, który czytasz te słowa? Odezwij się. Chciałabym, żebyś był miłym, odpowiedzialnym chłopakiem, który poważnie traktuje dziewczyny. Jeżeli nie zależy Ci na przygodzie i przelotnej znajomości napisz, przyslij foto. Może to właśnie my jesteśmy sobie przeznaczeni?

Marianka

Jestem emerytem, wdowcem, inwalidą pracy, lecz wciąż czuję się optymistycznie i młodo. Finansowo niezależny. Chętnie poznam szczerą, życzliwą i pogodną Panią (do lat 65). Jeżeli nudzisz się swoim samotnym życiem, jesteś smutna, napisz do mnie. Chciałbym sprawić, żebyś była szczęśliwa i przyjaźnie uśmiechnięta. Napisz, zadzwoń, tel. (086) 472 10 85. Czekam na Ciebie, miła.

Zygmunt

Jeżeli szukasz kogoś poważnego, napisz do mnie. Mam 36 lat (170 cm), jestem szatynem o piwnych oczach. Chciałbym poznać sympatyczną, tolerancyjną dziewczynę, która szeroko patrzy na świat. Chciałbym Cię obdarzyć miłością.

Marek

Doznałem wiele złego od życia, przeżyłem ból i rozczarowanie, ale nie straciłem nadziei i poczucia humoru. Od 15 lat jestem rozwiedziony, bez żadnych przelotnych romansów. Poznam samotną, szczerą, uczciwą, tolerancyjną Panią do lat 50, która pragnie miłości i szuka przyjaciela na dobre i na złe. Jestem zadbany, uczciwym, szczerym, sprawnym rencistą (52 lata). Zdjęcie mile widziane. Daj szansę mojemu sercu. Życie we dwoje nabiera innych barw. Czekam na poważne listy od Pań z okolic Kolna, ale to nie jest warunek.

Antoni

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18 - 400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.

Patronat KONTAKTÓW

Muzyczne Dni Drozdowo – Łomża

W czwartek, 5 lipca, o godz. 19.00 w foyer ratusza koncert pt. „Król barytonów polskich”. Wystąpią Florian Skulski i jego goście: Barbara Kubiak, Małgorzata Olejniczak, Anita Rywalska – Sosnowska, Monika Fedyk – Klimaszewska, Łukasz Goliński Maciej Wójcicki. Akompaniament Krystyna Wawryków, Andrzej Nawowski, prowadzenie Jacek Szymański.

W piątek, 6 lipca, o godz. 20.30 w Hotelu Zbyszko w Nowogrodzie plenerowa inscenizacja operetki „Księżniczka czardasza”

z plejadą znakomitych śpiewaków oraz... tancerzami Klubu Tańca Towarzyskiego Akat w Łomży!

W sobotę, 7 lipca, o godz. 19.00 w kościele w Drozdowie koncert „Klasyka na jazzowo”. Wystąpi łomżyńskie trio Liski – Starachowski – Lipski.

W niedzielę, 8 lipca, o godz. 12.00 w kościele w Łysych koncert „Panu na chwałę”. O godz. 17.00 w Muzeum Przyrody w Drozdowie „Wielka gala w pałacu” i zakończenie Festiwalu. Wystąpi ponad 30 wykonawców. (MK)

Pomnik Śledzia!

Pomnik Śledzia odsłonięty zostanie w niedzielę, 8 lipca (godz. 11.00) w Strękowej Górze (gm. Zawady), miejscu historycznej granicy Mazowsza i Białostoczczyzny, czyli „krajiny śledzia”. Jej mieszkańców wyróżniała gwara, zwana „śledzikowaniem” (mówili nią bohaterowie słynnej komedii „Sami swoi”). „Śledziki”. bez kompleksów pokazali w pomysł na pomnik dystans do siebie i przekuli „śledzikowanie” w oryginalny „produkt regionalny”!

Otwarcie Pomnika Śledzia towarzyszyć będą Festiwal Kuchni

Tu czytamy!

Na inauguracyjne spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki zaprasza w czwartek, 5 lipca (godz. 18.00) Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży (ul. Długa 13).

MBP dołącza do ogólnopolskiej akcji ph. „Tu czytamy!”, zorganizowanej przez Instytut Książki w Warszawie.

W Dyskusyjnym Klubie Książki w MBP w Łomży „na pierwszy ogień” pójda: „Festung Breslau” Marka Krajewskiego, „Pachnidło” Patricka Sueskinda, „Psy z Rygi” Henninga Mankella i „Poważny człowiek” Johna Maxwella Coetzee.

Rybniej, konkurs na najlepszą potrawę ze śledzia i na najlepszą nalewkę, bicie monety „Kraina Śledzia”, prezentacje ekologicznej żywności, warsztaty ekologiczne, projekcje filmów przyrodniczych, wystawy, kiermasz sztuki ludowej, występy zespołów ludowych, gry i zabawy dla małych i dużych, zabawa do rana.

Kino „Millenium” w Łomży

6 lipca (piątek) – Happy wkręt, godz. 16.00 Tropiciel, godz. 17.45 Piraci z Karaibów: Na krańcu świata, godz. 19.30; 7 – 8 lipca (sobota – niedziela) – Happy wkręt, godz. 14.30, 16.00 Tropiciel, godz. 17.45 Piraci z Karaibów: Na krańcu świata, godz. 19.30; 9 – 12 lipca (poniedziałek – czwartek) – Happy wkręt, godz. 16.00 Tropiciel, godz. 17.45 o Piraci z Karaibów: Na krańcu świata, godz. 19.30.

Kino w Grajewie

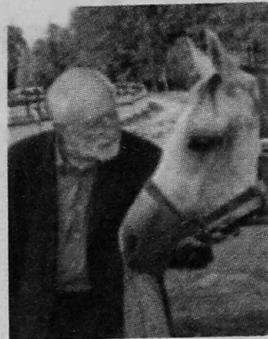
6 lipca (piątek) i 8 lipca (niedziela) – Rodzinka Robinsonów, godz. 18.00 Przeczucie, godz. 20.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie

Przerwa do końca sierpnia.

Białystok:

„Tors. Rysunek i rzeźba”, prezentacja twórczości prof. Andrzeja Strumiły (na zdjęciu), Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego (ul. Świętojańska 17, tel. 085 – 732 – 73 – 92), piątek, 6 lipca, godz. 18.00.



Jedno z najbardziej znaczących wydarzeń kulturalnych tego lata w Białymstoku. Z patronem Muzeum Alfonsem Karnym łączy Andrzeja Strumiłę głęboki humanizm, umiłowanie klasycznej formy i szacunek dla rzeźbiarskiej materii. Ekspozycję można oglądać do 30 sierpnia.

Koncert Polskiego Chóru Pokoju, Filharmonia Podlaska (ul. Podleśna 2, tel. 085 – 741 – 65 – 57), sobota, 7 lipca, godz. 18.00. Organizatorzy: Wspólnota Polska, Oddział Podlaski w Białymstoku (tel. 085 – 740 – 43 – 30), Stowarzyszenie Cantica Cantamus (tel. 085 – 744 – 18 – 02).

Chórem dyryguje Violetta Bielecka, na fortepianie gra Krzysztof Kiercul. W programie m.in. „Bogurodzica” i „Zdrowaś bądź Maryjo” Henryka Góreckiego oraz „Prząśniczki”, „Krakowiaczek” i „Pieśń wieczorna” Stanisława Moniuszki.



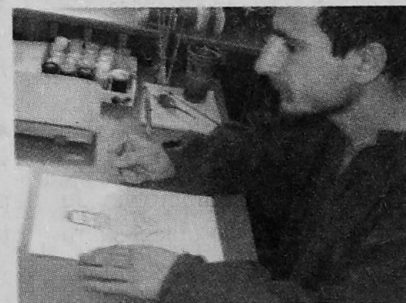
„Nibylandia”, Białostocki Teatr Lalek (ul. Kalinowskiego 1, tel. 085 – 742 – 50 – 31), sobota, 7 lipca, godz. 16.00, niedziela, 8 lipca, godz. 11.00.

Piotruś Pan uciekł z domu, gdy usłyszał, jak rodzice za-

stanawiali się, kim zostanie, gdy dorośnie. Chłopiec zgubił swój cień i odtąd rósł, ale się nie starzał. Zamieszkał w Nibylandii, krainie marzeń, przygód i rozrywki (na zdjęciu). Na zawsze zachowując duszę dziecka, przenosił się między światem realnym i baśnią Nibylandią. Powieść Jamesa Barriego „Piotruś i Wendy” zaadaptował i wyreżyserował łomżanin Jacek Malinowski.

Bielsk Podlaski

„Bielska ikona”, Muzeum w Bielsku Podlaskim (ul. Mickiewicza 45, tel. 085 – 73 – 02 – 244), czynna codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10.00 – 17.00, do końca sierpnia.



Przegląd prac studentów Policealnego Studium Ikono-graficznego w Bielsku Podlaskim, jedynej tego typu szkoły w Polsce. Wychodzące spod ich ręki ikony kanoniczne (na zdjęciu) znajdują się w wielu miejscowościach w kraju i za granicą.

Sejny

Koncert Kapeli Klezmerskiej Teatru Sejneńskiego, Biała Synagoga, niedziela, 8 lipca, godz. 19.30. Organizator: Ośrodek „Pogranicze – sztuk, kultur, narodów” (ul. Piłsudskiego 37, tel. 087 – 516 – 27 – 65).

Grupa pasjonatów dawnej muzyki żydowskiej gra w spektaklach Teatru Sejneńskiego, na biesiadach muzycznych, do tańca i na koncertach. Za najważniejsze uważa koncerty w Białej Synagodze, bo to miejsce brzmi zapomnianym dźwiękiem nieobecnego już żydowskiego świata. (MK)

Tragedie z opieszałości

Przed Sądem Rejonowym w Łomży staną lekarka łomżyńskiego Pogotowia Anita D. i pielęgniarka Izby Przyjęć Szpitala Wojewódzkiego Teresa R. Prokuratura Okręgowa zarzuca im nieumyślne spowodowanie śmierci noworodka.

Dramat rozegrał się 13 lipca ubiegłego roku. Do Katarzyny S. w zaawansowanej ciąży, u której wystąpił silny krwotok, wezwane zostało pogotowie. Lekarka zbadała ją pobieżnie i nie stwierdziła nic niepokojącego. Nie zauważyła krwawienia z dróg rodnych i puściła mimo uszu to, co chora mówiła o problemach z ciążą. Bez pośpiechu przywiozła Katarzynę S. do Izby Przyjęć. Tutaj pielęgniarka Teresa R. również zbadała ją pobieżnie. Bez pośpiechu najpierw załatwiła formalności, by wreszcie przekazać pacjentkę na Oddział Położniczy. Larum podnieśli dopiero lekarze na Położniczym. Natychmiast wykonali cesarskie cięcie, lecz dziecko urodziło się bardzo słabe i wkrótce zmarło. Przyczyną śmierci było wewnętrzne wykrwawienie z powodu odklejenia się łożyska, stwierdzili biegli sądowi. Zdaniem biegłych, gdyby personel medyczny prawidłowo zdiagnozował Katarzynę S. i działał jak w stanie zagrożenia życia, tragedii można było uniknąć. Oskarżone nie przyznały się do winy. Lekarka odmówiła składania wyjaśnień.

Również opieszałość, według Prokuratury Okręgowej, była przyczyną tragedii w Zambrowie. Justyna H. 22 sierpnia ubiegłego roku urodziła dziecko w zambrowskim szpitalu. Po porodzie czuła się dobrze. Jednak następnego dnia jej stan pogorszył się, zapadła w śpiączkę i zmarła. Według biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej Pomorskiej Akademii Medycznej, w jej organizmie doszło do zakrzepu z powodu intensywnego krwawienia wewnętrznego po porodzie. Powinna natychmiast po porodzie trafić na Oddział Intensywnej Terapii i być poddana intensywnemu leczeniu. O nieumyślne spowodowanie jej śmierci przez zbyt późną decyzję przeniesienia na OIOM oskarżeni są lekarze Izabela P. i Wojciech S. (MK)

■ Drzewa wartości 500 złotych wyciął i ukrał złodziej z prywatnego lasu w pobliżu wsi Siwki (gm. Grabowo, pow. kolneński).

■ Nieznany wandal zbił w nocy szybę w mercedesie w Koźle (gm. Kolno). Straty około 1 000 zł.

■ Pijanego rowerzystę (0,8 promila alkoholu) zatrzymali policjanci w Małym Płocku (pow. kolneński).

■ Z przebiegającym jezdnię łosem zderzył się mercedes w pobliżu Stawisk (pow. kolneński). Pasażerka doznała ogólnych potłuczeń, łos dosłownie został przepołowiony.

chanowcu (pow. wysokomazowiecki). Straty około 600 zł.

■ Dwustulitrowa beczka z olejem napędowym i rolka folii do belarki zginęły w Kierzkach (gm. Kobylin Borzymy, pow. wysokomazowiecki). Straty 1 100 zł.

■ 16 drewnianych bali na szkodę firmy budowlanej ukradli złodzieje w Kurowie (gm. Kobylin Borzymy, pow. wysokomazowiecki). Straty 1000 zł.

■ Fiat 126 p uderzył w słup energetyczny w Rutkach (pow. zambrowski). Kierowca był pijany: 3,27 promila alkoholu.



■ Pijanego traktorzystę (1,60 promila alkoholu) zatrzymali policjanci na drodze Stawiski - Chmielewo (pow. kolneński).

■ Nieznani sprawcy załadowali na ciężarowego mercedesa kamienie, leżące koło lasu w pobliżu Gromadzyna Starego (gm. Kolno). Straty około 2 000 zł.

■ Metalowa kasetka z 9500 złotymi, papierosy i karty telefoniczne do „komórek” ukradli włamywacze z biura stacji paliw przy ul. Wojska Polskiego w Kolnie. Straty około 11 000 zł.

■ 2 rowery górskie zginęły ze stodoły przy ul. Kuczyńskiej w Cie-

■ Nieznany sprawca pociął folię na 32 belach sianokiszonki w Kossakach Nadbielnych (gm. Rutki, pow. zambrowski). Straty 800 zł.

■ 6 rannych zostało w wypadku w pobliżu wsi Zanie (gm. Kołaki Kościelne, pow. zambrowski). Bmw nie ustąpiło pierwszeństwa przejazdu ciężarowemu mercedesowi i uderzyło w narożnik kabiny. Bmw wpadło do rowu, a ciężarówka zjechała na lewą stronę i zderzyła się z autobusem. Najbardziej ucierpiał jego kierowca.

■ Trzy samochody zderzyły się w nocy na al. Wojska Polskiego w Zambrowie. Audi uderzyło w wyprzedzanego na skrzyżowaniu volkswa-

gena golfa, a potem w drugie audi. Sprawca wypadku (lat 19) doznał urazu kolana, kierowca drugiego audi (lat 23) w stanie śpiączki przewieziony został do szpitala, kierowca volkswagena (lat 21) doznał lekkiego urazu twarzy.

■ 32 paczki paneli podłogowych i wyposażenie łazienki, wartości 4 000 zł, zginęło z domu przy al. Wojska Polskiego w Zambrowie. Panele złodziej ukrył w komórce na tej samej posesji. Zostały odzyskane.

■ Pijanego traktorzystę (2,43 promila alkoholu) zatrzymali policjanci w Krzewie Nowym (gm. Piątnica, pow. łomżyński).

■ 3 świetlne reklamy sklepowe uszkodził nieznany wandal w Zbójnej (pow. łomżyński). Straty 1 500 zł.

■ Nieznany wandal rozciął folię ochronną 9 beli sianokiszonki w Zanklewie (gm. Wizna, pow. łomżyński). Straty 900 zł.

■ Grill, radio, leżaki, szklanki i butla gazowa przydały się włamywaczowi do domku w Ogrodzie Działkowym im. Jakuba Wagi w Łomży. Straty 360 zł.

■ Biżuterię, pieniądze i dokumenty straciła z torebką pracownica firmy przy ul. Hipokratesa w Łomży. Nieznany złodziej wykorzystał chwilę nieuwagi. Straty 1 600 zł.

■ Artykuły spożywcze wartości 1 000 zł zginęły z samochodowej chłodni, zaparkowanej przy al. Legionów w Łomży.

■ Nieznany wandal zerwał 3 kamery ze ściany i zbił szybę w budynku przy ul. Polnej w Łomży. Straty 3 200 zł.

■ Złota biżuteria, monitor komputera i sztucce zginęły z domu przy ul. Rybaki w Łomży. Straty około 15 000 złotych.

■ Bieliznę damską ukradł nieznany złodziej, który wybił szybę w oknie sklepu przy ul. Nowogrodzkiej w Łomży. Chwycił to, co udało się przez otwór. Straty w towarze wykaże remanent. Szyba kosztowała 150 zł.

Za pijacki wybryk, w którym ucierpieli ludzie, zapłaci więzieniem i... gospodarstwem!

W zaparte

Najeżdżając na policjanta, który chciał go zatrzymać, działał „w zamiarze ewentualnym” zabicia funkcjonariusza na służbie. Spowodował niebezpieczeństwo w ruchu drogowym, zagrażające zdrowiu i życiu wielu ludzi. Prowadził samochód po pijanemu.

Pod takimi zarzutami stanie przed Sądem Rejonowym Andrzej Jankowski (lat 29) ze Śmiarowa w gminie Mały Płock (prokuratura ujawniła jego nazwisko) za pijacki rajd ulicami Łomży.

– Kodeks karny traktuje zabójstwo z zamiarem ewentualnym jak dokonane – mówi Dariusz Błażejczyk, zastępca prokuratora rejonowego w Łomży. – Grozi za to od 8 do 15 lub 25 lat więzienia, a nawet dożywocie.

13 lutego po godz. 20.00 dyżurny Komendy Miejskiej otrzymał telefoniczną informację, że pijany za kółkiem jedzie „pod prąd” ulicą Porucznika Łagody. Patrol zauważył opisane przez zaświadniającego audi na ul. Kazańskiej. Na widok policji ruszyło

z kopyta. Wyjechało z Kazańskiej na al. Piłsudskiego w kierunku Szosy Zambrowskiej, po czym zawróciło i przez osiedle przy Rondzie Solidarności wypadło z piskiem opon na Przykoszarową, a stamtąd na al. Legionów, gdzie drugi patrol zablokował radiowozem jezdnię i wezwał kierowcę do zatrzymania się. Jankowski oślepił policjanta długimi światłami i ruszył wprost na niego. Funkcjonariusz odskoczył w ostatniej chwili. Audi rozbiło bok radiowozu i pojechało dalej. Na przejeździe kolejowym przez al. Piłsudskiego zderzyło się z dwoma innymi samochodami osobowymi. Kierowca jednego z nich, nissana, został ciężko ranny. Jankowski wyskoczył z rozbitego audi i uciekł. Ruszył za nim w pościg ten sam policjant, którego omal nie zabił na al. Legionów. Uciekinier zatrzymał się po oddaniu przez policjanta strzałów ostrzegawczych. Od lutego jest tymczasowo aresztowany. Nie przyznaje się do winy. W piśmie do prokuratury poskarżył się na policjantów, którzy rzekomo go bili podczas zatrzymania i nie dawali mu nic wyjaśnić. Sąd na wniosek Prokuratury Rejonowej w Łomży ustanowił przymusową hipotekę kaucyjną na 70 tys. zł na gospodarstwie Andrzeja Jankowskiego w Śmiarowie na poczet przyszłych kar, zadośćuczynienia krzywd wyrządzonych ranemu kierowcy nissana i policjantowi, którego usiłował zabić oraz kosztów naprawy rozbitych aut. (MK)

Fot. archiwum



Kto to?

Polak o nieznanej tożsamości w stanie śpiączki przebywa w szpitalu miejskim Charting Cross w Londynie. Zarejestrowany został jako Andrzej Szulc, jednak personel nie potrafi wyjaśnić podstawy takiego wpisu. Stan Polaka wciąż się pogarsza.

Kto go rozpozna, proszony jest o przekazanie jego personaliów pod numerem 0 800 120 226.

„Mleczni” w sądzie

Księgowa Krystyna K. przez zmiany w programach komputerowych w latach 2002–2005 wypłaciła spółdzielcom nielegalnie co najmniej 2,3 mln zł udziałów członkowskich. Do miesięcznych wypłat za mleko nanosiła tzw. korekty klasy mleka, wyprowadzając ze Spółdzielni tylko w roku 2005 co najmniej 580 tys. zł.

Jako kasjerka podrabiała podpisy dostawców mleka i wypłacała niewielkie kwoty (2000–7000 zł). Posługiwała się też podrabionymi podaniami o zwrot udziałów i wypłacała rolnikom pieniądze.

Dyrektor Działu Skupu Zdźisław K. bez upoważnienia sporządzał korekty do miesięcznych wypłat za mleko, wyprowadzając w ten sposób w 2005 roku ze Spółdzielni co najmniej 841 tys. zł.

Instruktorzy skupu mleka Stanisław D. i Ireneusz O. w porozumieniu z Krystyną K. i Zdźisławem K. załatwiali członkom Spółdzielni nielegalne korekty i narazili Mlekpól na straty ponad 80 tys. zł.

Pracownica księgowości Joanna Ć. za łapówkę 800 zł obiecała rolnikowi załatwienie korekty, a Krystyna K. wykonała nielegalną korektę.

To główna treść aktu oskarżenia w tzw. sprawie Mlekpolu, który po półtorarocznym śledztwie Prokuratura Okręgowa w Łomży skierowała do Sądu Rejonowego w Grajewie. Sprawa będzie jednak rozpatrywana przez Sąd Okręgowy w Łomży po wejściu w połowie lipca w życie nowych przepisów Kodeksu Postępowania Karnego, uzależniających

właściwość sądu od rozmiarów przestępstwa. W tej sprawie udowodniona przez prokuraturę szkoda w majątku Mlekpolu wynosi prawie 4 mln zł.

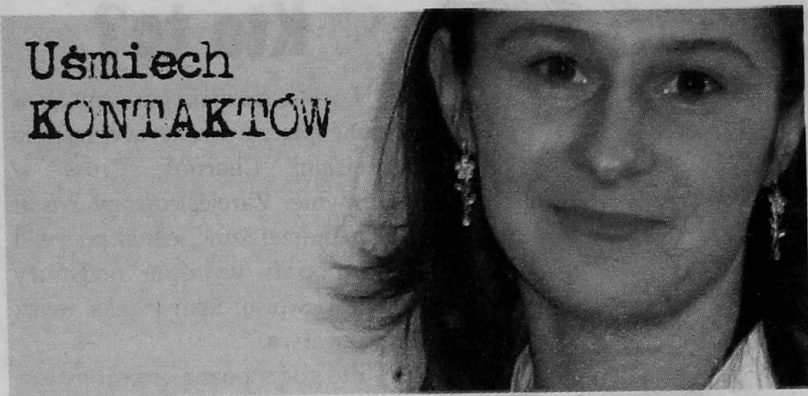
Afera, o której głośno od półtora roku w Mlekpolu, według prokuratury wyszła na jaw w grudniu 2005 roku. Pracownicy z Zakładu w Mrągowie, dokonujący comiesięcznych rozliczeń dostawców mleka w całym Mlekpolu zauważyli, że po sporządzeniu listy wypłat ktoś następnego dnia zalogował się do systemu komputerowego i wprowadził nielegalne korekty. Jak ustalono, była to księgowa z centrali Spółdzielni w Grajewie Krystyna K. Pracownicy z Mrągowa zwrócili uwagę na zmiany na liście płac przypadkiem, gdyż 10 grudnia 2005 roku, w którym sporządzania była lista, wypadał w niedzielę.

Krystyna K. nie przyznała się do winy. Zapewniła, że nie fałszowała dowodów wypłat, nie fabrykowała dokumentów. Stwierdziła, że jeśli zrobiła coś złe, to „nieświadomie, z powodu podstępnych działań A. K.”. W końcowej fazie śledztwa przestała odpowiadać na pytania prokuratora.

Zdźisław K. „deklaratywnie” przyznał się, lecz zastrzegł, że czynił tak za wiedzą i aprobatą członków Zarządu Spółdzielni. „Choć w całości uwzględniono wnioski tego skarżonego, składane w śledztwie, nie uzyskano dowodów na potwierdzenie jego linii obrony”, stwierdził prokurator.

Stanisław D. i Ireneusz O. nie przyznali się do winy. Joanna Ć. nie przyznała się do winy i odmówiła składania wyjaśnień. (MK)

Uśmiech KONTAKTÓW



Katarzyna Skłodowska ze wsi Leśniewka (gm. Czyżew)

Dobre maniery

Wakacje u znajomych

Znajomi zaprosili Cię na wakacje? Mieszkają nad morzem i będzie lepiej niż w najlepszym kurorcie? Bardzo możliwe, ale.... Przede wszystkim, dokładnie ustal, na jak długo zostałeś zaproszony, żeby nie domyślać się potem, czy ciągle jeszcze jesteś mile widziany, czy może od kilku dni ktoś czeka na Twój wyjazd.

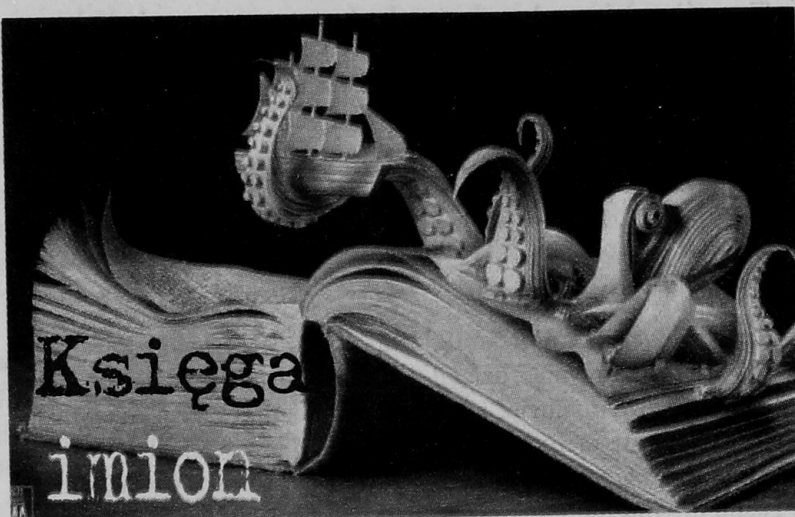
Nie pozwól się obsługiwać go-spodarzom. Wakacje u kogoś to nie imieniny, nikt nie ma ochoty służyć komuś cały tydzień. Nie ma też mowy o bezpłatnym stołowaniu się u znajomych. Co inne-

go jeden wspólny obiad, czy grill wieczorem. Nie może to jednak stać się codziennością.

Jesteś z dziećmi? To Twój problem. Nie wymagaj, by ktoś Ci je niańczył lub pilnował. Nie oczekuj też, by znajomi dostosowywali się do Twoich przyzwyczajeń. Oglądają telewizję do północy, a Ty nie możesz zasnąć? Trudno. Mają do tego prawo, a Ty nie waż się rano zwracać im uwagi.

Jeszcze jedno: za miłą gościnę należy się rewanż, tak więc następne wakacje organizujesz Ty!

SALONOWIEC



Najpopularniejsze imieniny tygodnia (4 – 11 lipca):
Karolina, Kalina, Olga, Antoni, Zenon

Karolina – kobieta wszechstronna, wykształcona, pracowita, o szerokich zainteresowaniach, chętnie studiuje i pogłębia swoją wiedzę. Nierzadko osiąga tytuły naukowe. Ciągle pragnie dojść do sedna sprawy, jest dociekliwa. Nie potrafi jednak pracować systematycznie. Jest miła, zmysłowa, towarzyska, lubi być otaczana przez adoratorów. W miłości niestała, w małżeństwie konkretna. Kocha rodzinę, ale nie przywiązuje się za bardzo do ogniska domowego.

Kalina – ceni dostatek, wygodę i piękno wokół siebie, nie lubi zmian ani zbyt szybkiego tempa życia. Z natury trochę konserwatywna. W każdym razie trzyma się zasad przekazanych przez matkę oraz babcię. Rzetelna i prostolinijna, nikogo nie udaje, jest zawsze sobą. Praktyczna, potrafi dobrze wykorzystać to, co ma, zarówno dobra materialne i zdolności. Dobrze się czuje wśród antyków i staroci, w zabytkowych domach i wśród starych drzew. W imieniu Kalina wyczuwa się wibracje Wenus, stąd zamiłowanie do piękna, sztuki i ozdób oraz drugiej planety, Saturna, który daje zmysł porządku i trwałości. Ale też romantyczne marzenia i tęsknoty, zaduma i nostalgia.

Olga – dzielna, pełna inicjatywy, ale też niespokojna duchem i mająca żylkę ryzyka. W istocie rogata dusza. Potrafi się przystosować do każdych warunków. Jej prawdziwym celem życia jest przygoda, doświadczanie wciąż no-

wych i dziwnych wrażeń. Pociąga ją wszystko, co obiecuje nowość, sukces i zwycięstwo. Kiedy wymaga tego sytuacja, potrafi być groźnymi konkurentkami dla silnych mężczyzn. Lubi być elegancka, ale można ją sobie wyobrazić w stroju skoczka spadochronowego! Wybranemu mężczyźnie dostarcza wielu mocnych wrażeń.

Antoni – oznacza człowieka wywodzącego się z rodu rzymskich Antoniuszów. Antoni jest doskonałym znawcą duszy i charakterów ludzkich. Gdy jest wszechstronnie wykształcony, dzięki temu, że ma zmysł krytyczny, odnosi poważne sukcesy. Sprzyja temu stały charakter, pewność siebie, lojalność wobec postanowień. Przy swej upartości i bezkompromisowości, nie powinien spełniać funkcji kierowniczych. W domu mało zauważalny, mąż przeciętny, ojciec mierny. Dbą jednak o warunki materialne swojej rodziny. Nie lubi rozgłosu.

Zenon – Zenon, z greckiego znaczy „życie Zeusa”, najważniejszego starogreckiego boga. Bywa niezwykle towarzyski, lubi wyświadczać przysługi. Ma twórczy umysł, zdolny do wielkich wyczynów. Może spełnić się jako wielkiej miary dyplomata, społecznik lub szef. Może przeżywać niepowodzenia, depresje, po czym przychodzą sukcesy. Jest mocnego

charakteru, nie poddaje się zbyt szybko. Ułatwia mu to poczucie humoru oraz umiłowanie muzyki. Życie prywatne lubi otaczać tajemnicą.

Przysmak podlaski



Jagodowe pierożki

Składniki:

- 50 dag jagód
- 35 dag maki
- 1 jajko
- śmietana
- cukier

Najpierw przygotowujemy ciasto. Mąkę gniciemy z jajkiem i wodą aż ciasto uzyska twardą konsystencję. Następnie rozwał-

kowujemy je na cienki duży plaster i kroimy w kręgi (można do tego użyć szklanki). Jagody posypujemy cukrem i zostawiamy na pół godziny, aby puściły soki. Tak przygotowane jagody zawijamy w pokrojone ciasto i wrzucamy do gotującej się wody. Czekamy aż wypłyną. Pierogi podajemy z cukrem i śmietaną.



Człowiek pierwszy raz czyszczący rybę jest jak Rambo. Też myśli: „Co, u cholery, mam zrobić z tymi wszystkimi łuskami?”

X

W celu utrzymania dobrych stosunków z USA, prezydent Lech Kaczyński zgodził się, by w podręcznikach historii zamiast Zawisza Czarny, występował Zawisza Afroamerykanin.

X

„Nie wiem co o tym myśleć – pyta „Kontakty” czytelnik. – Znalazłem dzisiaj w skrzynce odpowiedź z CBA na mój anonim z ubiegłego tygodnia”.

X

– Nie noszę majtek – chwali się córka posła koleżance.

– Nigdy?

– Nigdy. Mam od tego swoich ludzi.

X

Szóstego dnia Bóg stworzył mężczyznę. Siódmego dnia odpoczywał. Następnie stworzył kobietę i od tego czasu już nikt nigdy nie zaznał spokoju.

X

– Nie mam już nawet swojego ulubionego baru – żali się kolega.

– Zbankrutował?

– Nie, barman skończył psychologię z wyróżnieniem i bierze 300 złotych za godzinę baroanalizy.

X

– Ilu członków rządu potrzeba do wymiany żarówki?

– Ani jednego, ciemnota nie znoś światła.

X

– Kiedyś to ryby tu brały! – opowiada dziadek z Łomży wnukowi z Londynu nad Narwią. – Nie dało się do wody wejść bez kąpielówek!

X



BANK KAWAŁÓW

– Cześć! Jak tam u Ciebie w pracy?

– Normalnie, stary, jak w autobusie.

Jeden kieruje, reszta się trzęsie...

X

– Nie uwierzysz! – mówi szczupak do szczupaka. – Ale wędkarz, któremu się urwałem, ważył nie mniej niż 120 kilogramów!!!

X

– Kowalska jak zwykle przesoliła zupę, lecz jej mąż machnął na to ręką – opowiada sąsiadka sąsiadce.

– Naprawdę? Dobry ten jej chłop.

– Tak. Zrobił to tak wolno, że zdążyła zrobić unik.

X

Człowiek Kaczyńskiemu wilkiem.

X

– Dlaczego Niemcy nie chcieli pierwiastka?

– Bo są potęgą!

X

Jak informuje PAP, Krajowy Festiwal Piosenki Poprawnej Opole 2009 wygrał zespół Cztery Ziobra utworem „Chłopaki nie kwaczą”

X

– Znowu wróciłeś pijany! Całą noc przez ciebie nie spałam!

– A ty myślisz, że ja spałem...

X

W Warszawie ma się odbyć demonstracja właścicieli chińskich restauracji. Policja obiecała przyjść z własnymi pałeczkami.

X

Minister Giertych zażądał usunięcia literki B z alfabetu. Przekrecona o 90 stopni zgodnie z ruchem wskazówek zegara, za bardzo przypomina nachalny biust.

X

– Elektryk polecił mi zamontowanie bezpiecznika przeciwporażeniowego, że niby bardziej czuły.

– I rzeczywiście jest taki? – podpytuje koleżanka.

– Guzik tam. Nie zagada, nie przytuli...

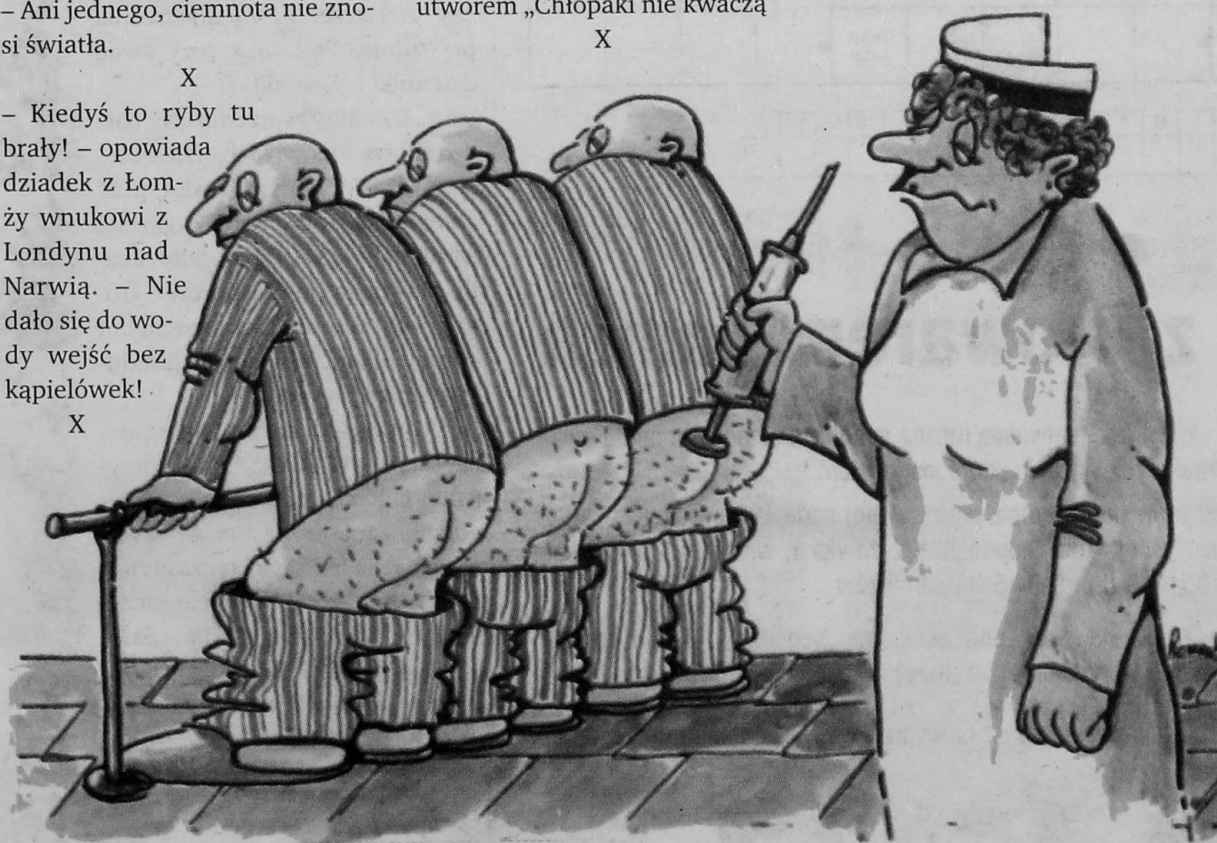
X

– Kiedy i gdzie odbyły się pierwsze na świecie wybory, według ordynacji, którą proponuje PiS?

– W raju, po stworzeniu Ewy. Bóg przyprowadził ją Adamowi i powiedział: „Wybierz sobie żonę”.

XXX

Dowcipy nadesłali: Joanna Silecka z Warszawy, Andrzej Grzmiałek z Grajewa (nagroda), Marek Piotrkowiak z Zambrowa i Paweł Sarcz z Łomży. Dziękujemy. Przypominamy: nasz konkurs na najlepszy dowcip tygodnia trwa nieustannie. Pomyśl, usiądź, napisz, wyślij: „Kontakty”, 18 – 400 Łomża, al. Legionów 7



Spięcia

Po informacji premiera, że za strajkiem pielęgniarek i lekarzy stoją szatani, zwróciliśmy się z pytaniem do oddziału Centalnego Biura Dochodzeniowego w Łomży, czy udało się dokonać w tej szokującej sprawie zatrzymań. Wczoraj o północy, szef Wydziału ds. Egzotycznych CBD wydał następujące oświadczenie: „W wyniku intensywnych czynności operacyjnych wytypowany został podejrzany lekarz Szpitala Wojewódzkiego w Łomży, który ukrywa w spodniach coś, co przypomina ogon. Po szczegółowych badaniach anatokryminogorczyzmowych, które pozwolą na precyzyjne wyeliminowanie usadowienia w/w organu w części przedniej miednicy, przestępca niezwłocznie zostanie zatrzymany w celu postawienia zarzutów”.

X

W wielu miejscach nadal wiszą wyborcze plakaty kandydata Tyłendy do Sejmiku Samorządowego. Ciekawe, bo został wybrany i jest nawet w Zarządzie. Wierzy, że co wisi, nie utonie?

X

Z izby wytrzeźwień w Białymstoku uciekł dowieziony przez policję obywatel. Teraz domaga się zwrotu ubrania i dowodu osobistego. Zagadka brzmi: kto był trzeźwy? Obywatel, który uciekł, wie, gdzie zostawił garderobę i dokumenty? Personel izby wytrzeźwień, który nie widział ucieczki? Odpowiedzi prosimy kiwrować do dyrekcji izby.

X

Wodzowie LPR Maciej i Roman Giertychowie traktują Kurońców jak bandytów, gdyż dziadek Jacka Kuronia jako członek bojówki PPS dokonał napadu na fabrykę ich dziadka. Radni LPR w Podlaskiem traktują Józefa Piłsudskiego jako bohatera, któremu słusznie należy się patronat nad Teatrem Dramatycznym w Białymstoku, choć jako członek bojówki PPS i kolega dziadka Kuronia, Piłsudski dokonał napadu na pociąg przewożący pieniądze. Wiadomo wreszcie, po co potrzebna była „amnestia” z matu-ry...

KOMETA
Pele
WYBOROWE

Grota		Mglista wstęga	Dzida Arlekin		Ptasie u Tuwima		Dażył do niej Odys
Oficer w policji			1			9	
Słodki lub stony		7			Zatopio- ny statek		Dach Europy
Sąsiad Mazura					Gleba		
					Fonda z kina		
Owoc lub nic						Ciężka praca, mozół	Szał na toczku
Naród							
Ma swój dzień 26 maja	W orszaku króla	Danuta, woka- listka	Uczy o istocie piękna	Kotlet wołowy	Miesza- nie kart	Czynna część partii	16
Odbior- ca listu						Constans w fizyce	Grupa kole- siów
Taniec jak wieczko	10			Sądowe stano- wisko			Wafelek na lody
Realia roz- ważań						Boży- szcze	
						Kubeł	
				Ceremonia			Sarmac- ki zysk
				Kwiat jesieni			8
Kociół na paszę	Licha kobyła	Produ- kuje tarcicę	Pospoli- ty krzew iglasty		5	3	17
Lubię- ny bożek			11	Bylina górska			
Bywa dany z nieba				Daleki Kamila Stocha	Dziura w ziemi	Kropelki na trawie	Dla pory- wacza
Żołnierz ciężkiej jazdy							Karcia- ny kolor
				Obok trefla		Czeka ugory	13
						Zabił swego brata	2
Naroże		Cząstka materii			Efekt, rezultat		
Oferuje kredyt			4				
			Imię Danczo- wskiej			Dwoje ludzi	
12							

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17

Krzyżówka z Browarem Łomża

Wszyscy, którzy do 11 lipca (decyduje data stempla pocztowego) nadesłają prawidłowe hasło z naklejonym, oryginalnym, wyciętym z „Kontaktów” kuponem Krzyżówka 1, wezmą udział w losowaniu nagród głównych – 100 zł, 75 zł, 50 zł oraz dwóch upominków.

1

Za tydzień, następna szansa na wygranie „kieszonkowego” na wakacje!

Za tydzień ogłosimy wakacyjny konkurs dla wszystkich, dzięki którym co czwartek „Kontakty” docierają do naszych Czytelników: kioskarzy, listonoszy, sprzedawców w sklepach i na stacjach paliw, agentów placówek pocztowych. Co tydzień nagroda 100 zł i prezentacja w „Kontaktach”. Szczegóły w następnym numerze naszego tygodnika.



W prasowym królestwie

– „Kontakty” sprzedają się bardzo dobrze – mówi Małgorzata Czyżewska. – W małym kiosku, przy okienku, klienci prosili o gazety, które znali. Tu wszystko widać. Każdy sam sięga po czasopismo, które go zainteresowało, przegląda i kupuje. Klienci chwala, bo jest dużo miejsca i wygodnie.

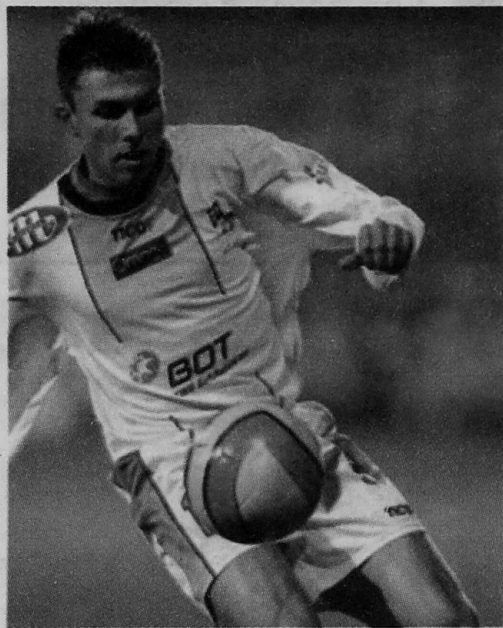
Do przeglądania prasy nie zniechęcają upały, bo w Saloniku przyjemny chłód klimatyzacji. Pani Małgorzata zaobserwowała, że w wakacje ludzie mają więcej czasu i kupują po kilka tytułów. Wielu zaczyna dzień od świeżej gazety, a Salonik czynny jest od 6 rano do 18.00. W prasowym królestwie każdy znajdzie coś dla siebie.

Laur dla króla

Artur Zaczek, zawodnik LKS Narew, został królem sprintu Mistrzostw Polski Juniorów w Lekkiej Atletyce (26 – 28 czerwca w Białej Podlaskiej). Podopieczny trenera Jana Kotowskiego dwukrotnie stawał na podium. Wygrał bieg na 100 m w czasie 10,67 sek. W biegu na 200 m był drugi z czasem 21,58 sek. Blisko podium był klubowy kolega Artura Zaczka Adrian Wiśniewski, który w trójskoku wynikiem 14,96 m zajął 4. miejsce. Reprezentująca LUKS Prefbet Śniadowo Magdalena Stankiewicz była 4. w biegu na 800 m z czasem 2:10,27 min.

Pochodzący z Bud Czarnocich Artur Zaczek, osiemnastoletni uczeń łomżyńskiego „Ekonomika”, jest laureatem nagrody prezydenta Łomży „Łomżyński laur sportowy 2006” w kategorii „Najlepszy sportowiec”. W czasie jego startów na zawodach w Białej Podlaskiej, w hali sportowej przy SP nr 9 w Łomży odbyła się uroczystość wręczenia „Laurów”. Za Artura nagrodę odebrała jego mama Małgorzata Zaczek. „Laur” otrzymała w tej kategorii także szachistka Marta Przedziecka z Andrzejewa, uczennica I LO w Łomży. W kategorii „Najlepszy trener” wyróżniony został były trener ŁKS Browar Czesław Jakóbczewicz (obecnie trener Wisły Płock). W kategorii „Najlepszy sponsor” prezydent Łomży wyróżnił, podobnie jak w ubiegłym roku, OSM Piątnica i Browar Łomża. (MK)

Wisło, nie zmarnuj „Dzikiego”!



Na zgrupowanie Wisły Kraków w Austrii z zespołem Białej Gwiazdy wyjechał w niedzielę wychowanek ŁKS Łomża Rafał Boguski (na zdjęciu), wypożyczony w minionym sezonie z Krakowa do drużyny BOT GKS Bełchatów. „Dziaki” pod ręką trenera Oresta Lenczyka wybił się na jednego z czołowych piłkarzy ekstraklasy i przyczynił się do wywalczenia przez Bełchatów wicemi-

strzostwa Polski. Natychmiast upomniała się o niego Wisła, choć umowny termin wypożyczenia mija dopiero z końcem roku. Orest Lenczyk do końca walczył o jego pozostanie w drużynie, lecz przegrał. „Szefowie tego klubu są nieugięci i nie ma dla nich żadnego znaczenia, że piłkarz chce zostać u nas. Skoro już tak ma być, to chciałbym tylko, żeby nowy klub nie zaszkodził temu chłopakowi, bo wielu młodym, zdolnym piłkarzom gra w Wiśle nie wyszła na dobre”, skomentował działania Wisły znany szkoleniowiec Bełchatowa. (MK)

Zawody z wężem



Zwycięska OSP w Piątnicy

Kilkanaście reprezentacji dorosłych i kilkanaście drużyn młodzieżowych walczyło w gminnych zawodach pożarniczych w Piątnicy. Takiej gminy, ze względu na ilość OSP (aż 20), nie ma

nie tylko w powiecie łomżyńskim, ale także w całym Podlaskiem!

W ćwiczeniach bojowych i na torze przeszkód najlepiej spisała się Ochotnicza Straż Pożarna z Piątnicy, pokonując kolegów z Jeziorka i niepokonanych od lat strażaków z Olszyn.

Prawdziwego pecha miała Ochotnicza Straż Pożarna z Nie-



... tempo, tempo !

wodowa, startująca jako ostatnia i do tego trzynasta. Za nic, mimo wcześniejszych kilku pomyślnych prób, nie chciała „zassać” motopompa. Była wielka nerwówka i ostatecznie Niewodowo nie zostało sklasyfikowane.

Wśród drużyn młodzieżowych bezkonkurencyjne były reprezentacje dziewcząt i chłopców z Czarnocina. Młodzi strażacy przygotowywali się do zawodów pod kierunkiem Marka Domalewskiego i Andrzeja Dudzińskiego.



Zwycięska drużyna dziewcząt z Czarnocina



Zwycięska drużyna chłopców z Czarnocina

WOD-DOM

KAMIL DEMIAŃCZUK
materiały budowlane, sanitarne i c.o.

rok zał. 1991

Składy Budowlane

Łomża, Al. Piłsudskiego 147 (była hala Terrazytu)
tel./fax 086/ 219 08 77

Stara Łomża p/sz ul. Lipowa 34
tel. 086/ 218 27 97, tel./fax 086/ 218 28 52

PROMOCJE

Pręty żebrowane Ø 12,
2700 zł/tonę brutto
Bezpłatny transport na
terenie łomży

Okna 150x150, białe,
symetryczne,
profil 5-komorowy
- 600 zł (w tym VAT 22%)
- 654 zł z montażem
(w tym VAT 7%)

f-1534



www.carpexim.pl
e-mail: biuro@carpexim.pl



AIG
ubezpieczenie na
raty

PRODUCENT
ROLET
ŻALUZJI
MOSKITIER

Przybyły owady?
Nie wpuszczaj!
Moskitiery zapuszczaj
NIEZAWODNE MOSKITIERY
pomiar i wycena gratis

ul. Bema 15 (od Reymonta) tel. 086 219 99 99

MONTAŻ DORADZTWO NAPRAWY

27/08

SONAROL

OKNA THERMO EXCLUSIVE

18-420 Jedwabne, ul. Polna 27, tel. 086 217 22 11
18-400 Łomża, ul. Piłsudskiego 48, tel. 086 219 91 09

f-1533

MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA ZŁOTÓWKĘ!



Wyślij SMS na numer 7135
o treści: kts + treść ogłoszenia
(maksymalnie 160 znaków).
Koszt wysłania 1 SMS - a to 1,00 zł netto
(1,22 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie
www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w
redakcji „Kontaków”.

Wydawnictwo Prasowe poszukuje specjalistów ds. reklamy

WYMAGANIA:

- * łatwość nawiązywania kontaktów
- * znajomość obsługi komputera
- * dyspozycyjność i silna motywacja do pracy
- * wykształcenie minimum średnie

MILE WIDZIANE:

- doświadczenie na podobnym stanowisku
- umiejętność prowadzenia negocjacji handlowych
- prawo jazdy kat. B

OFERUJEMY:

- * atrakcyjne wynagrodzenie
- * szkolenia oraz możliwość rozwoju zawodowego

CV i list motywacyjny ze zdjęciem prosimy
przesłać w terminie do 15 lipca
z dopiskiem „PRACA” na adres:

Wydawnictwo „Kontakty”
18-400 Łomża, al. Legionów 7
lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

HONDA

The Power of Dreams



HONDA CITY

ubezpieczenie na 1 rok za 1000 zł
promocyjny kredyt 50/50
alarm GRATIS!



Multi Auto AUTORYZOWANY DEALER HONDY
Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3
tel. (085) 651 61 12, fax 651-82-79
<http://multi-auto.honda.pl>, e-mail: multiauto@zetobi.com.pl

27/09